Ner 212. Kraków, 17 Września — Niedziela. Rok 1882.

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
...ne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	*na kwartał*	*na 1 miesiąc*
...państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
...Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi ...stw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

...ratę **przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego** dnia w miesiącu. — **Listy** i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* ...acyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ **w Krakowie**, tudzież urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cnt., za każdy następny raz po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz. — **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ulicy Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 5; (prenumeratę p. Wincenty Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp., (także w Frankfurcie nad Menem), M. Dukes Riemergasse 12.

Kraków 16 września.

Przegląd Polityczny.

Gaz. Narodowa pisze:

„*Słowo* potwierdza wiadomość, że równocześnie z usunięciem się X. metropolity Sembratowicza, zostanie spensyonowany X. oficyał Malinowski i kanonik Żukowski. Pogłoska, jakoby administracya archidyecezyi lwowskiéj miała być poruczoną rusko-unickiemu biskupowi z Preszowa, X. Mikołajowi Tothowi, nie ma podstawy, gdyż X. Toth nie żyje już od trzech miesięcy.“

Dziennik Polski zaś donosi:

„Zapewniają nas ze strony kompetentnéj, że rezygnacya X. Sembratowicza nie została jeszcze przyjętą. W obozie świętojurskim budzi się silna agitacya w celu skłonienia X. metropolity Sembratowicza do cofnięcia rezygnacyi. Słychać, że wczoraj była u X. Sembratowicza deputacya z sąsiedniéj dyecezyi przemyskiéj i przedstawia to samo żądanie.

Kilku księży ruskich zajmuje się także wypracowaniem memoryału, w którym usiłują wykazać argumentami dogmatycznemi, że X. metropolicie nie przysłuża prawo rezygnowania ze swego stanowiska.“

Musimy *Dziennikowi Polskiemu* zostawić odpowiedzialność za to doniesienie.

Wspólny minister skarbu p. Kallay, miał wczoraj przybyć do Metkowicz, zkąd na parowcu wojennym udaje się, jak donosi *Fremdenblatt*, do Tryestu, gdzie przybędzie ewentualnie jeszcze przed wyjazdem N. Pana. Dnia 20 b. m. stanie w Wiedniu. Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza przybywszy onegdaj z Ostendy do Wiednia, konferował zaraz z ministrem wojny hr. Bylandt, później z hr. Taaffe, a potem dość długo z ministrem spraw zagranicznych hr. Kalnoky, z którym wieczorem odbył drugą konferencyę w obecności szefa sekcyjnego Szögyenyego. Wczoraj p. Tisza odjechał do Peszta. O wyjeździe jego do Tryestu dotychczas nie słychać.

Co się tyczy obsadzenia dwóch opróżnionych tek ministeryalnych w Węgrzech, twierdzi *Budap. Corr.*, że wszelkie rozsiewane w tej mierze pogłoski są bezpodstawne, albowiem p. Tisza z nikim jeszcze dotychczas nie porozumiewał się, a według tego dziennika, w Węgrzech są jeszcze mężowie, którzy odmawiają przyjęcia teki ministeryalnéj. Dymisya sekretarza stanu Hieronymiego jeszcze nie została przyjęta i prawdopodobnie nie będzie on rychło uwolnionym ze służby.

Dep. Schneid v. Trenenfeld złożył mandat do Rady państwa. Był on posłem z miasta Lublany: należał do stronnictwa narodowego. Znów więc opróżnione zostało jedno krzesło poselskie w Izbie deputowanych, podczas gdy już dwunaste od ostatniéj sessyi.

Poddanie się Arabiego na łaskę i niełaskę, kapitulacya bezwarunkowa jego 10,000 armii, wreszcie zajęcie Kairu! — oto wielkiej wagi wiadomości, które nadeszły prawie w przeciągu dnia jednego z Egiptu. Kilka godzin wystarczyło do rozproszenia armii Arabiego i do rozbicia całej powstańczej organizacyi egipskiej. Sam naczelnik, którego niektórzy zbyt gorliwi obrońcy źle zrozumianej wolności uznawali za bohatera, za Washingtona Egiptu, niedługo walczył w obronie niepodległości swojej ojczyzny, a w tej krótkiej nawet walce nie dowiódł ani talentu, ani wielkiego hartu duszy. Jenerał Wolseley, którego spotykały zarzuty, że po przeniesieniu linii operacyjnej nad kanał Sueski, zbyt długo ociągał się z rozpoczęciem akcyi, od chwili utarczki z Egipcyanami pod Kassasin, złożył dowody niepospolitej energii i działał z piorunującą szybkością. Można powiedzieć, że cała kampania rzeczywista trwała trzy dni.

Obecnie, kiedy naczelny wódz angielski przebywa już zapewne w stolicy Egiptu, można uważać kampanię za skończoną, a Anglików za rzeczywistych władców Egiptu. Donośne skutki dramatycznych wypadków, które się odegrały w krainie piramid, wpłyną w decydujący sposób na przebieg w przyszłości całej kwestyi wschodniej. Dokonane zdobycie Egiptu przez Anglików jest niezawodnie jednym z najważniejszych dzisiejszych momentów tej ewolucyi problematu wschodniego, mówiąc słowami niepospolitego naszego publicysty. W pierwszej linii szczęśliwie ukończona kampania wzmocni stanowisko gabinetu Gladstona, którego gwiazda zaczynała już blednąć, i zapewni na dłuższy czas przewagę stronnictwu whigów. Kiedy po tak niespodziewanym upadku lorda Beaconsfielda — tego Żyda, co tak wysoko zatknął sztandar W. Brytanii — przyszedł do władzy Gladstone, który w ostatnich latach zbliżał się coraz bardziej ku radykalnym odcieniom stronnictwa liberalnego, mniemano powszechnie, że w zagranicznej polityce angielskiej nastąpi długotrwałe zaćmienie, że Anglia ustąpi ze swego stanowiska wielkiego mocarstwa, zamykając się jedynie w kole swoich interesów i wewnętrznych reform. Ale tylko powierzchowni znawcy charakteru Anglików i ich historyi, a do nich należał i ksiądz kanclerz, mogli na serjo wierzyć w podobne przypuszczenia. Wielkość prawdziwa Anglii polega właśnie na tem, że w jej dziejach następują kolejno po sobie i epoki reform, pracy wewnętrznej i skupienia, i chwile wielkich czynów w dziedzinie polityki zagranicznej. Tak się też stało i teraz, skoro interesa jej zostały zagrożone w Egipcie. Mimo Irlandyi, reform agrarnych i różnych kłopotów, Anglia ocknęła się znowu z apatyi i przemówiła do Europy w sposób dosyć groźny, a co więcej, skuteczny. Polityka angielska ostatnich kilku miesięcy przypomina najlepsze i najświetniejsze tradycye lorda Palmerstona. Zwłaszcza mistrzowską [illegible] dyplomacyi angielskiej w Konstantynopolu, gdzie lord Dufferin nie posiadał [illegible] zdolności. Anglicy, rozprawiając na serjo przy stole konferencyi, używali tymczasem tych chwil do przygotowania [illegible], a następnie, [illegible] legalnym, wystąpili [illegible] *force majeure*, [illegible] od Aleksandryi aż pod mury Kairu! A sposób prowadzenia układów o konwencyę mógłby dostarczyć treści do niejednej *Komedyi Intryg*, godnej Scribego.

Dzisiaj zapewne konwencya zostanie podpisana, a Anglia [illegible] Turcya [illegible] do uśmierzenia umysłów w Egipcie, a powtórnie Anglia *implicite* przed Europą uznana [illegible] Sułtana nad Egiptem. Z każdem nowem [illegible] stanowisko Anglii, ton dzienników londyńskich podnosi się o jedną oktawę. Przytoczony przez nas wczoraj artykuł *Timesa*, jest tego najlepszym dowodem i najlepszą miarą usposobienia panującego w Anglii, która ponosząc wielkie ofiary, chce sama wyłącznie dyktować warunki pokoju. Mimo tych głosów dających się słyszeć, sądzimy jednak, że Anglia zachowa całą zimną krew i flegmę *gentlemana* i postawą pełną umiarkowania a przy tem siły, uspokoi Europę co do swych przyszłych w Egipcie zamiarów. Anglia, jesteśmy przekonani, nie pragnie aneksyi Egiptu, ani nad niem protektoratu, chce tylko **zapanowania nad kanałem Suezkim i utrwalenia swego wpływu w Egipcie**. Obydwa te zadania będą spełnione. Przedewszystkiem obecnie Anglia przywróci władzę Chedywa, a ten zawdzięczając jej swój tron, na długo pozostanie w jej zupełnej zależności. Przypomnienie traktatu z San Stefano, nie wydaje nam się trafnem. Sytuacye są bowiem zupełnie różne. Rosya zawierając go zdeptała prawa Europy i obraziła najżywotniejsze jej interesa, podczas gdy w Egipcie ostatecznie Europa ma tylko do bronienia interesa handlowe i ekonomiczne. Gdyby jednak Anglia za daleko posunąć się chciała i gdyby postępowaniem bezwzględnem obudziła zazdrość innych mocarstw pragnących nabytkami zrównoważyć korzyści przez Anglię osiągnięte, wtedy, jak duch **Banka** pojawić się może w całej swej grozie sprawie wschodnia, a wtedy **karta europejska mogłaby uledz radykalnej zmianie.**

Zajęcie Kairu po wygranej bitwie pod Tel-el-Kebir, i poddanie się Arabiego, zakończają wojnę Anglików w Egipcie. Poprowadzili ją oni roztropnie i zarazem świetnie. W całej pełni okazała się wytrawność i umiejętność wodzów angielskich, oraz dzielność żołnierza angielskiego. Jednocześnie dyplomacya W. Brytanii przeniknąwszy usposobienie Europy i mocarstw, umiejętnie usunęła wszelkie przeszkody, zażegnała niebezpieczeństwa i pierwej zakończyła wojnę, zanim podpisze lub też już nie podpisze teraz niedogodnej z Turcyą konwencyi. — O mandat europejski nie troszczyła się bynajmniej Anglia postąpiła sobie jak przystało wielkiemu mocarstwu i wielkiemu narodowi i zaważyła na szali, która zawieszona była w powietrzu odkąd przewaga Niemiec ciężny nad Europą.

Arabi okazał się być jednym z tych bohaterów, nam niestety zbyt dobrze znanych co to z lekkiem sercem umieją postawić na jednej złej karcie losy i byt swoich współziomków, a gdy wybije ostatnia godzina szalonego zuchwalstwa, umieją się poddać bezwarunkowo. — Na szczęście roztropne i energiczne działanie Anglików ocaliło Kair, w którym znajdują się skarby sztuki i nauki w zbiorach nieoszacowanych, co już nie sam Egipt ale cały cywilizowany świat obchodzą.

Skończyła się wojna, rozpocznie się na nowo kwestya polityczna. Jak daleko ona sięgnie w stosunki wschodnie a tem samem europejskie, trudno prorokować.

Anglicy muszą zachować korzyści, które krwią, żelazem i złotem wywalczyli. Interesem ich przeważnym, tak przed jak po bitwie pod Tel-el-Kebir, jest zapanowanie nad kanałem Suezkim. To rdzeń i treść rzeczy, reszta będzie tylko formą. Jaką formę temu zapanowaniu nada Anglia lub nadać zechce, wkrótce dowiemy się. Prowadziła ona wojnę w imieniu władzy Chedywa i zapewne tę władzę przywróci. Otoczy ją jednak niezawodnie rękojmiami dla siebie, które zapewnią jej trwałe i przeważne korzyści. W każdym razie wystąpi tu kwestya europejska, jeżeli nie, urządzenia stosunku Anglii do Egiptu, to przecież sankcyonowania tego nowego stosunku. Prawdopodobnie zatem przebudzi się z letargu konferencya może nawet przebudzi się jako kongres, aczkolwiek to mniej prawdopodobne.

Sposób w jaki Anglia zechce urządzić sprawę egipską, może być bezwzględny lub też oględny. Jeden i drugi mogą pociągnąć za sobą poruszenie sprawy wschodniej, pierwszy oczywiście prędzej niż drugi, ale jeden i drugi o tyle tylko, o ile mocarstwa lub jedno z nich zapragnie tego, zechce tego i dosyć do tego okaże się silnem i potężnem. Poruszenie sprawy wschodniej wskutku zaszłych w Egipcie wypadków, miałoby niezawodnie bezpośrednio na celu wprowadzenie ponowne w życie systemu kompensat kosztem Turcyi. Nie podobna jednak byłoby nikomu przewidzieć, czy chwycenie się tego systemu, nie wywołałoby wielkich zawikłań; w każdym razie wywołałoby ono wielkie wypadki. Sądząc po obecnych objawach, nie zanosi się na nie w tej chwili, ani też nie zdaje się być do nich Europa przygotowaną, aczkolwiek je przeczuwa. Być zatem może, że przyszły stosunek Anglii do Egiptu uporządkuje się teraz spokojnie, łagodnie, że zwycięzca wyzyska zwycięstwo, lecz zachowa pozory jakoby nie nadużywał go, że Europa będzie uszczęśliwioną okupić sobie chwilowy spokój uświęceniem wszystkiego czego Anglia zażąda i co uzna za dobre zaprowadzić w Egipcie dla zapewnienia swojego nad kanałem Suezkim panowania. Istotnie jednak nowy zrobionym został wyłom w świecie wschodnim na drodze prowadzącej do radykalnego jej rozwiązania a prawdopodobnie do katastrofy nietylko wschodniej ale także europejskiej. Tak chce siła rzeczy.

Tymczasowo zaś konferencya przebudziwszy się z letargu będzie tą samą i taką samą, jaką była gdy zasnęła, a gdy świat miał ją za umarłą.

A przecież jej zebranie się i jej obrady prawdopodobnie staną teraz na pierwszym planie i będą przedmiotem artykułów dziennikarskich, kombinacyj i rozpraw, może nawet negocyacyj, podczas gdy Anglia jak dotąd tak i nadal działać nie przestanie w Egipcie. Działać zaś znaczy panować.

II.

Russland, Polen und die deutsche Wirthschafts-politik.

Już przed laty Henryk Leo przewidywał, że niebawem nadejdzie czas, gdy ten potworny kolos Caratu trzymany tylko mechaniczną siłą zacznie się rozpadać. Autor dostrzega dziś zarody śmierci dla organizmu państwa w nihilizmie. Ruch ten rewolucyjny w Rosyi — mówi on — wychodzący od bandy złoczyńców jest to nihilizm, który nosi atoli na sobie piętno wspólne i wyższym warstwom kierowniczym. Połączenie lekkiego pokostu francuskiego braku zasad z dzikością azyatycką jest dawną Rosyi chorobą, ale spotęgowała się ona do najwyższej miary przy dzisiejszym krańcowym radykalizmie i materyalizmie. Przewidywany przeto proces rozkładany już się rozpoczął. Na wypadek wojny nie będzie się roztrzygać dla Rosyi kwestya większych lub mniejszych strat ale kwestya jej bytu europejskiego. Jedynie polityka niemiecko-austryacka, w najbliższej przyszłości proces ten rewolucyjny konsekwentnie i przezornie może doprowadzić do kresu. Skorzystanie z całą lojalnością i umiarkowaniem z pierwszej zaczepki ze strony Rosyi łączy się tu z potrzebą wyjścia z nieznośnego położenia politycznego i ekonomicznego środkowej Europy.

Tu autor przechodzi dzieje całego wzrostu potęgi Niemiec, zwycięskie kampanje 1866 i 1870, których atoli rezultatem jest militaryzm pochłaniający bogactwo narodowe. Budżet wojenny Prus zbliża się do półmiliarda i stanowi jedną trzecią część ogólnego budżetu całego związku niemieckiego. Jest jeden sposób położenia kresu tym zabójczym stosunkom, a jest nim odosobnienie Francyi. To zaś może tylko nastąpić przez odparcie Rosyi.

Jaka jest przyszłość ekonomiczna Niemiec i Austryi? Wobec wzmagającej się konkurencyi północnej Ameryki w dostawie zboża, wobec wzrastającej ustawicznie w Niemczech ludności, stanowisko rolnicze nie da się długo utrzymać, potrzeba aby Niemcy i Austrya były państwami przemysłowemi, ale aby mieć przemysł trzeba mieć wolne drogi handlowe. Państwa nadmorskie jak Anglja, Francya, Holandya rozdzieliły już między siebie wszystkie części świata pod względem dostawy przemysłowej. Niemcy dążąc do morza muszą szukać dla swego przemysłu nowych targowisk gdzieś chyba w centralnej Afryce i na wyspach spokojnego Oceanu. Wszelako najnaturalniejszem, najpierwszem targowiskiem dla przemysłu niemiecko-austryackiego są wielkie krainy sarmackie (*grosse sarmatische Hinterland*) zasilające Niemcy w zamian za produkta przemysłu niemieckiego zbożem i chlebem. Ale te właśnie kraje od dwóch blisko wieków rozbójnicza polityka rosyjska coraz bardziej dla nas zamykała — a dziś niedalej jak o czterdzieści mil od Berlina i od Wiednia postawiła istny mur chiński.

W tym kierunku niegdyś rozwijał się handel związku hanseatyckiego. Nowogród, Psków i Wilno były w wiekach średnich głównemi magazynami handlu niemieckiego. Przez Polskę szły drogi handlowe na wschód, z Gdańska, Torunia i Wrocławia na Kraków, Sandomierz i Lwów. Wisła odgrywała ważną rolę, jako droga wodna. Kraków i Wrocław należały przez czas jakiś do związku hanseatyckiego. Lwów był kolonią niemiecką i tam Wschód z Zachodem się stykał. „Jak w naszych czasach — mówi prof. Caro, wielkie jarmarki w Niżnym Nowogrodzie są rodzajem *rendez vous* między światem handlowym Azyi i Europy, tak w wiekach średnich były niemi punkta handlowe na równinach galicyjskich i wołyńskich, a na ich czele Lwów. Żywioł niemiecki był tam tak silny, że nawet żydów ograniczył tylko do wexlarstwa i lichwy“.

Przewaga ta niemieckiego handlu przez Polskę na cały Wschód osłabła już w pietnastym wieku po zdobyciu przez Rosyą Nowogrodu. Polska utrzymywała zawsze związki handlowe z Niemcami ale droga ta wszechświatowa straciła na znaczeniu, gdy w XVI stuleciu państwo ottomańskie a później Rosya oddzieliły Polskę od morza Czarnego. System ceł ochronnych, którego Rosya od początku się trzymała, zniszczył całkowicie handel wschodni dla Niemiec.

Aleksander I odstąpił od tej tradycyi cłowej Rosyi, a traktat wiedeński w artykule 28 stanowił wolną zamianę handlową w krajach dawnej Polski i wolną żeglugę na wodach polskich. Aby odzyskać dla niemieckiego przemysłu i handlu utracone stanowisko, muszą Niemcy wraz z Austryą i Polakami zburzyć mur graniczny i otworzyć wolne pole aż po Smoleńsk, a Katkowow, Skobelewow *et consortes* odeprzeć aż tam, zkąd oni miotają groźby dla przyszłości Niemiec i Europy. Jest to konieczność cywilizacyjna i zadanie obronne wobec zaborczych dążeń panslawizmu a niszczących prądow nihilizmu. Wszak panslawizm pierwszy prowokuje i zapowiada tę walkę rozstrzygającą,

---

Sceny z odwrotu z Moskwy

w 1812 roku.

II.

Mały Jarosławiec. — Pobojowisko pod Możajskiem. — Wiazma. — Smoleńsk.

(4) (Ciąg dalszy).

Czy Napoleon zrobił wtenczas obrachunek sumienia dla czego wyprowadził do tak morderczej walki żołnierzy zebranych z większej połowy Europy, kiedy odrzucił słuszną i wielką sprawę, w imie której rozpoczął tę wojnę i która jedna cały świat cywilizowany obchodzić mogła? To Bóg tylko wie, ale to pewna, że był w tej chwili wzruszonym, jak go nigdy jeszcze nie widziano. Chciał czemprędzej przeprowadzić wojsko swoje przez ten straszliwy cmentarz, gdzie tyle trupów oskarżało jego pychę bez serca. Było tam jeszcze w pobliżu w opuszczonym klasztorze, zmienionym w szpital, kilka tysięcy rannych z tej bitwy, pod pieczą Junot'a i resztki westfalskiego korpusu. Napoleon poszedł ich odwiedzić i tknięty skruchą kazał wszystkich tych, których przenieść można było, włożyć na wozy prywatne, oficerów, wiwandierów i różnych Francuzów uciekających z Moskwy, z surowym nakazem, ażeby się nimi opiekowali, ale takie rozbestwienie panowało w tych taborach, że pierwszej nocy powyrzucano wszystkich tych nieszczęśliwych w rowy, ażeby nie ciężyli koniom. Korpus Davout'a idący w tylnej straży, parę mil za taborem, usłyszał ich jęki, ale nie mając wozów zabrać ich nie mógł i zapewne poumierali w rowach. [1])

[1]) Thiers XIV. 499.

Od Możajska zaczyna się dla cofającej się armii francuskiej najstraszliwsza nędza, którą tak łatwo było przewidzieć. Jedynem jej pożywieniem było trochę mąki, póki jej starczyło, rozgotowanej w wodzie zamiast chleba, mięso zdechłych lub ustających na drodze koni. Na ogień dla gotowania tej smutnej strawy szły wozy z taboru, w miarę jak padały konie, które je wlekły, a padały codzień setkami, później tysiącami, gdy nadeszły mrozy. W nocy żołnierze ci bez płaszczów, bez żadnego ciepłego odzienia, obdarci jak żebracy, zziębnięci, rozbijali się o miejsce przy ognisku. Nie umieli oni już pocieszać się wesołą piosneczką. Wśród tych ciężkich prób opuścił ich ów lekki, żwawy, krotochwilny a sprytny duch francuski, skłonny do szalonych wybryków wszelkiego rodzaju lecz i łatwo zapalający się najszlachetniejszym entuzyazmem, a zawsze umiejący sobie zaradzić w kłopotach. Bo też iść i iść ciągle, dzień po dniu, przez pustynie, o głodzie, z tornistrem na plecach, z ciężką bronią w ręku, mając 500 mil drogi do ojczyzny, a w nocy leżeć pod niebem, na gołej ziemi, w śnieg, mróz lub deszcz bez żadnego okrycia i budzić się co chwila skostniałym od zimna, lub na wskróś przemokłym, a zawsze zgłodniałym, bez nadziei wypoczęcia tak prędko pod dachem i posilenia się lepszą strawą, była to męczarnia fizyczna i moralna, której słabsze natury wytrzymać nie mogły. Mnóstwo żołnierzy codziennie padało i umierało na drodze, a silniejsze natury jeżeli je przetrzymywały, to w większej części kosztem tych szlachetnych, rycerskich uczuć, na wyrobienie których w duszy człowieka składa się tyle cywilizacyjnych wpływów. Górę nad wszystkiem brał zwierzęcy instynkt zachowawczy w swojej brutalnej formie.

Na każdym noclegu po parę tysięcy żołnierzy rzucało cichaczem broń, tornistry, wszystko, co im ciężyło i kwitując ze sławy i z honoru, zrywając solidarność z towarzyszami broni, puszczało się na maroderkę. Wkrótce obok armij pod bronią utworzyła się armia włóczęgów i rabusiów, która rozsypując się bandami po obu stronach drogi, plądrowała wszystkie miasteczka i wioski w obrębie kilku mil z każdej strony. Wprawdzie i w innych wojnach napoleońskich włóczyły się bandy maroderów za wojskiem francuskiem, objadały i niszczyły jak szarańcza okolice, przez jakie przechodziły, nawet w kraju przyjacielskim, jak w naszem Płockiem w 1806 r., ale tych łupieżców można było uważać za wyrzutków wielkiej armii, czego niepodobna było powiedzieć o maroderach w odwrocie z Moskwy, bo to była liczba ogromna i ciągle rosła, rosła tak, że po przejściu Dniepru przerosła w dwójnasób armię pod bronią. To był rozkład owej epopejowej armii, który po Berezynie ostatecznie dokonanym został. Nic go wstrzymać nie mogło, ani tradycye dawnej chwały, ani nawyknienie do karności wojskowej, ani cześć bałwochwalcza, dla cesarza, ani strach przed Kozakami, którzy nie przebaczali maroderom ile razy ich napotkali.

Wyższym nad to wszystko był głód, ostateczne znużenie i zniechęcenie, które popychało żołnierzy do zbiegostwa i łupiestwa na własny rachunek, w nadziei, że włócząc się bandami, zdobędą sobie pożywienie i choćby niekiedy wypoczynek pod dachem.

Na taki to koniec przyszła ta potęga kolosalna, jaką Napoleon miał w 1807 roku w ręku, kiedy był panem Europy.

Nadmienić nam tu należy, że między maroderami nikt nie spotkał nigdy Polaka. Ci, co niedostawali na apel, byli to polegli w boju, lub tacy, którzy z zupełnej niemocy upadli na drodze. Wróciła też do kraju bardzo mała ich garstka, ale wróciła w porządnym szyku i z bronią w ręku. Być może, że część tej zasługi przypisać należy ich wytrwalszej naturze, może też i różnicy języka, zarówno jak charakteru, która ich przedzielała od Francuzów i nie dopuszczała do nich zarazy włóczęgostwa. W każdym razie zaszczytniej przebyli okropne próby odwrotu z Moskwy, niż Francuzi i Niemcy.

Aż do Wiazmy francuska armia nie była napastowana przez regularne siły rosyjskie. Kozacy tylko, wyśledziwszy ją prędko po jej odwrocie z pod Małego Jarosławca, szli w trop za nią i napadali nieustannie na tylną jej straż, nie dając jej chwili wypoczynku. Często także wpadali w odstępy między korpusami, a gdy zaalarmowali jaki korpus, szczególniej w nocy, dosyć im na tem było, wnet uciekali. Kutuzow, który pod Małym Jarosławcem uważał jeszcze armię francuską za tak groźną, iż nie czuł się bezpiecznym w silnej pozycyi, jaką zajmował i cofnął się dalej na południe pod Gonzerowo, dowiedziawszy się, że Napoleon cofnął się nawzajem przed nim, nabrał większej otuchy i zwrócił się, ażeby go ścigać. Nie wiedział zrazu, gdzie go szukać. Sądził, że poszedł na Witebsk, albo na Medyn i tam zapuszczał rekonesanse, nie przypuszczał zaś wcale, ażeby się cofał gościńcem Moskiewsko-Smoleńskim, gdzie oczywista zguba czekała jego armię. Dowiedział się dopiero o tem przez hetmana kozaków, Płatowa, i puścił się za Francuzami równoległą drogą na Medyn i Juknów, tąż samą, którą Davout tak usilnie doradzał obrać Napoleonowi. Korpus Miłoradowicza, stanowiący straż przednią armii Kutuzowa, zaszedł do Juknowa, gdy korpusy francuskie przechodziły po kolei przez Wiazmę w odstępach około dwóch mil jeden od drugiego. Z Juknowa do Wiazmy prowadzi krótka i dobra droga. Na tę obrócił się Miłoradowicz, lecz nie dochodząc do gościńca Smoleńskiego, zatrzymał się w obserwacyi. Napoleon, wypocząwszy dwa dni w Wiazmie ze swojemi gwardyami, poszedł już był dalej. Na jego miejsce wszedł Ney, a w odległości dwóch mil francuskich od Wiazmy idący za Neyem książę Eugeniusz, zatrzymanym był na grobli idącej przez bagna, środkiem których płynie rzeczułka Rusiatka. Most na tej rzeczce zawalił się pod ciężarem pierwszego przechodzącego przezeń batalionu. Korpus ks. Eugeniusza chciał przejść przez bagna skrzepłe, ale artylerya wnet ugrzęzła i nie można było iść dalej. Trzeba było most naprawić, tymczasem nadszedł korpus Davouta, stanowiący tylną straż, i także zatrzymać się musiał. Korzystając z tego Miłoradowicz, nadbiegł na miejsce z kawaleryą i artyleryą, rozstawił baterye swoje równolegle od gościńca i zaczął kartaczować Francuzów. Trzeba oddać tę sprawiedliwość żołnierzowi francuskiemu, że póki był pod bronią i trzymał się chorągwi, nie opuszczała go dawna waleczność. Schodził na włóczęgę i rabusia, ale tchórzem nie został. Kutuzow, który się bał oręża francuskiego wojska i nie śmiał w ciągu odwrotu jego wydać Napoleonowi walnej bitwy, za co ogromnie na niego krzyczano w Rosyi, miał w gruncie słuszność. Głód i mróz były niebezpieczniejszymi wrogami Francuzów. Nad Rusiatką napadnięte tak niespodzianie korpusy ks. Eugeniusza i Davouta, broniły się walecznie. Artylerya mianowicie odpowiadała dzielnie artyleryi rosyjskiej i Miłoradowicz w nocy cofnął się, a Francuzi ustawili most na Rusiatce i rankiem oba korpusy poszły dalej. Davout w odległości więcej niż mili za księciem Eugeniuszem, a korpusik polski, zeszły na 1,200 ludzi, przyłączony do korpusu ks. Eugeniusza, szedł w pośrodku wraz z jedną brygadą francuską z dywizyi Delzousa, która tyle ucierpiała pod Małym Jarosławcem.

O pół mili od Wiazmy nagle wypadła z boku masa kawaleryi rosyjskiej (dywizye Wasilczykowa i Korfa), wrzuciła się w odstęp będący między korpusem księcia Eugeniusza i korpusikiem polskim, i przecięła armię francuską na dwoje. Polacy i brygada francuska cofnęli się ku korpusowi Davouta; tymczasem kawalerya rosyjska zeszła na boki, ustępując miejsca piechocie, która się rozciągnęła przez drogę i szeroko po za drogę z obu jej stron, mając przed frontem 100 dział. Davout szedł zawsze w szyku bojowym; za jego nadej-

która jedynie może doprowadzić do wskazanych powyżej celów politycznych i ekonomicznych, stanowić zaś będzie epokę w rozwoju kultury środkowej Europy.

Po tym poglądzie ekonomicznym autor przechodzi do sprawy polskiej.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedeń 14 września.

Większą klęskę, niż armia Arabiego baszy pod Tel el-Kabir, poniosła połączona lewica w Rottenmann. Mowa bar. Walterskirchena na zgromadzeniu wyborców w Rottenmann była srogim ciosem dla tego stronnictwa, które wszelkiemi sposobami starało się zdyskredytować Walterskirchena wobec jego wyborców. Połączona lewica zapomniała, zdaje się, o przysłowiu: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada,“ a kopiąc gorliwie grób znaczeniu i wpływowi Walterskirchena, nie wiedziała, że straci przez to tę odrobinę popularności, jaką jeszcze cieszyć się mogła.

Mowa bar. Walterskirchena na zgromadzeniu w Rottenmann posiada, nietylko wszystkie zalety kierownictwa i logiki, ale odznacza się także gryzącym dowcipem, wywiera korzystne wrażenie na rozum i serce słuchacza, znać, że jest produktem głębokiego myśliciela i wytrawnego polityka, gorącego patryoty austryackiego, a wreszcie męża ożywionego zasadami postępowemi i przekonanego, że pojednanie się wszystkich narodowości monarchii jest niezbędnym warunkiem pomyślności państwa. Wyborcy w Rottenmann oświadczyli wprawdzie, że jeszcze nienadszła stósowna pora do przeprowadzenia tych zasad, ale stało się to tylko dla tego, ponieważ sam bar. Walterskirchen zaznaczył, że należy dopiero stworzyć grunt dla połączenia się niemieckich deputowanych postępowych z żywiołami prawicy.

Organa niemiecko-liberalnéj opozycyi, a na ich czele *Deutsche Ztg.* rozpisują się jednak o zgromadzeniu wyborców w Rottenmann i o mowie Walterskirchena w sposób, jak gdyby mąż ten przegrał już zupełnie swe znaczenie polityczne, jak gdyby dziś lub jutro musiał złożyć mandat poselski. Otóż możemy zapewnić, że bar. Walterskirchen nie złoży mandatu poselskiego, że ideom swoim będzie torował coraz szersze pole, że zjedna sobie wielu przyjaciół politycznych i że jest powołanym do odegrania wielkiéj politycznéj roli.

Cesarz dowiódł właśnie teraz podczas podróży swéj do Tryestu, jak gorąco sprzyja zasadzie równouprawnienia narodowości pod względem językowym. Kiedy bowiem w Tolmecu przyjmował monarchę burmistrz mową powitalną, w języku włoskim, zapytał go Cesarz: „Znate slovensky?“ a skoro otrzymał odpowiedź twierdzącą prosił go, aby mowę swą wygłosił po słowieńsku.

Wiele dzienników dziwi się, że komisya oszczędności, nie dała jeszcze bezpośrednio znaku życia, i tłomaczy sobie w różny sposób rezolucye, powzięte w łonie komisyi. Możemy zapewnić, że komisya ta pracuje bardzo gorliwie, że już przygotowała wiele bardzo praktycznych projektów oszczędności, i że elaborat jéj, który okaże się z chwilą otwarcia Rady państwa, będzie wymownym dowodem jéj gorliwéj działalności.

Wiedeń 15 września.

☐ Pan K. Tisza przybył wczoraj rano do Wiednia i miał liczne konferencye z hr. Kalnoky, z hr. Taaffe i z ministrem wojny. Przedmiotem obrad miały być przyszłe konferencye ministeryalne, które, jak wiadomo, rozpoczną się w Peszcie 23go b. m. P. Kallay przybędzie do Wiednia 20go rano i uda się natychmiast do Pesztu. Od kilku dni chodzą różne wieści o kredytach, jakie p. Kallay i minister wojny mają wymagać od delegacyi. Obaj ministrowie, powiadają, kładą za warunek pozostania na swoich posadach, bezwarunkowe udzielenie potrzebnych kredytów jak na cywilną administracyę tak i na cele wojskowe. Pan Szapary, przeciwny jest udzieleniu wymaganej kwoty, powiadając, że jedno z dwojga: albo się udzieli kredyt na administracyę cywilną, albo na cele wojskowe, ale zbytecznem jest jednocześnie dawać mieszkańcom pieniądze i utrzymywać liczne wojsko w zajętych prowincyach dla pilnowania tych, którym się daje zapomogę. W każdym razie posiedzenia ministeryalne będą dość burzliwe, i zadanie przyszłej delegacyi stanie się bardzo trudnem.

Pan Tisza nie będzie towarzyszył Cesarzowi do Tryestu, jak to twierdziły niektóre dzienniki i powraca z Wiednia wprost do Pesztu. Kwestya otworzenia posad ministra obrony krajowej i ministra komunikacyi zostanie rozstrzygniętą za powrotem Najjaśn. Pana z podróży do Tryestu.

Szorstkie i kategoryczne dementi *Nordd. allg. Ztg* wprawiło wszystkich w zdumienie, i można powiedzieć, że w tutejszych politycznych i dyplomatycznych kołach, pomimo zaprzeczeń, nie przestają wierzyć w prawdziwość tej rozmowy. Nosi ona charakter autentyczności, tak ze względu na formę jak i treść.

Pewien znany dyplomata powiedział mi, że osoba, która rozmawiała z Bismarkiem, wydaje się być człowiekiem zbyt poważnym i mądrym, aby coś podobnego wymyślić lub nawet podać do druku, nie wiedząc, jak ta niedyskrecya zostanie przyjętą. Dzienniki francuskie podają dzisiaj całą rozmowę, wprawdzie bez komentarzy, ale to właśnie świadczy, że nietylko tutaj, lecz wszędzie rozmowa ta sprawiła wrażenie poważne i uważaną jest za prawdziwą.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił adjunktom sądowym: Antoniemu Oborskiemu w Stanisławowie i Michałowi Guszalewiczowi w Złoczowie zamieniać się na miejsca służbowe.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie dozwolił Ignacemu Mostowskiemu, kanceliście sądu powiatowego w Brzesku, przenieść się w tym samym charakterze do sądu powiatowego w Bochni; zamianował zaś kancelistami sądów powiatowych: Franciszka Gumińskiego, sierżanta rachunkowego w 40 pułku piechoty, dla Biały; Stanisława Baczkowskiego i Romana Kubasa, sierżantów rachunkowych w 13 pułku piechoty, pierwszego dla Kęt, drugiego dla Brzeska, a nakoniec Szymona Kłodnickiego, wachmistrza żandarmeryi, dla Grybowa.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

Kostomarow, znany historyk, autor dzieła *Poslednije gody Rieczypospolitej* umieścił w ostatnim numerze *Wiestnika Jewropy* artykuł z powodu broszur p. Kulisza, z którego warto przytoczyć następujący charakterystyczny ustęp.

„P. Kulisz — pisze Kostomarow — powiada, że celem jego jest pogodzenie Polaków z Małorusinami. Jest-to bezwątpienia cel dobry i my jesteśmy gotowi w miarę naszych słabych sił jemu pomagać. Obecnie, przynajmniej u nas w Rosyi, o ile nam wiadomo, nie-ma właściwie nieprzyjaźni narodowej pomiędzy Małorusinami a Polakami. Chłop Małorusin (a gdzież w Rosyi widziano masę Małorusinów nie chłopów?) nie jest nieprzyjaźnie usposobiony dla Polaka za to, że jest Polakiem i ze swoim bratem chłopem-Polakiem chętniej może zbliży się, niż z takimże swoim bratem chłopem wielkoruskim. Jeśli chłop Małorusin nie lubi Polaka, to Polaka-pana lub jego ekonoma-szlachcica nie lubi tak, jak naturalnie nie lubi niewolnik swego despoty, a robotnik exploatatora, ujarzmiającego jego pracę i jego duszę; do tego dawniej przyłączała się jeszcze strona religijna, kiedy pan-Polak (lub najczęściej Rusin spolaczony) chciał gwałtem przymusić go do wyznawania unii.

Taka nienawiść w dawnych czasach była bardzo silną; po zniesieniu prawa pańszczyzny zmniejszyła się ona znacznie, jednak zupełnie jeszcze nie ustała, i ustać zupełnie nie mogła, gdyż właściciel ziemi, mając większe środki materyalne, stara się zawsze urządzić interesa w stosunkach z ludem roboczym tak, żeby robotnik sprzedawał mu swoją pracę jak najtaniej, a jemu za dostarczane wygody płacił jak najdrożej. Ale takie są stosunki małoruskiego chłopa z wszelkiem innem „państwem“ i z obywatelami wielko-rosyjskiego pochodzenia i ze swymi Małorusinami, a wreszcie ze wszelkimi kapitalistami, potrzebującymi pracy chłopskiej, i w tymże stopniu, co i z panami-Polakami. Bardzo chwalebnie za pośrednictwem żywego słowa, jak i drukowanego, starać się uregulować podobne nieporozumienia i wynajdywać środki do pogodzenia, ale do tego trzeba wybadać w różnych miejscowościach istniejące stosunki małorusińskiego chłopa z właścicielami ziemi i kapitalistami, tak polskiej, jak i wielkorosyjskiej narodowości, i znaleść, w czem mogą ustąpić obie strony dla obopólnego przyjacielskiego istnienia“.

Nie da się zaprzeczyć, że w zapatrywaniu p. Kostomarowa jest wiele słuszności, t. zw. bowiem kwestya ruska jest więcej społeczną, niż polityczną.

Wystawa w Przemyślu.

XII.

Przemyśl 12 września.

W dalszym ciągu naszych sprawozdań, które jeszcze jakiś czas ciągnąć będziemy, pomimo, iż wystawa już od wczoraj zamknięta, a dziś nawet już całkiem prawie uprzątnięta, przechodzimy do jednego z najważniejszych działów: do działu przemysłu domowego. Przemysł ten kwitnący w dawnej Polsce, gdzie nie było domu szlacheckiego, mieszczańskiego, a nawet włościańskiego, gdzieby nie wyrabiano różnych przedmiotów, służących do użytku codziennego, a nawet w większej ilości na sprzedaż, upadał z biegiem czasu, a głównie w ciągu długotrwałych walk o byt polityczny, tak dalece, iż prawie tradycya jego już była zaginęła. Wzmagająca się między niższemi klasami społeczeństwa nędza, wyzuwanie ludu włościańskiego z roli i schodzenie tegoż na żebraków, spowodowało ludzi miłujących kraj i lud swój do rozbudzenia na nowo drobnego przemysłu i wytworzenia przezeń źródła zarobku dla klas niższych. Wystawa lwowska w r. 1877 stanowi pod tym względem epokę, gdyż choć już przedtem uczyniono tu i owdzie usiłowania, od niej dopiero datuje się pewna systematyczność postępowania, wykłucie się pewnej myśli przewodniej w tych usiłowaniach i niejako zespolenie sił.

W ciągu pięciolecia, odgraniczającego nas od wystawy lwowskiej, drobny przemysł wielkie poczynił postępy i już pokaźnie przedstawił się nam na wystawie przemyskiej. Wyborną była myśl skupienia okazów przemysłu domowego w jednem miejscu i oddania nad niem zwierzchnictwa, że tak się wyrazimy, hr. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu, a nazywamy ją wyborną nietylko z tego powodu, iż mąż ten położył największe zasługi w tym kierunku, że zatem oddano hołd jego zasługom, lecz że on zajmując się z całą gorliwością sprawami przemysłu domowego, najlepiej zna jego siły i potrzeby, i wie czem on już dzisiaj poszczycić się może. Hr. Dzieduszycki wywiązał się znakomicie ze swego zadania, zestawiwszy w ten sposób pomyślnie gałęzie przemysłu drobnego, iż jednym rzutem oka można było objąć całość i poznać na jakim stopniu przemysł ten obecnie stoi, jakie przedmioty i w jaki sposób on produkuje.

Jedną z najliczniej reprezentowanych gałęzi na naszej wystawie było koszykarstwo. Wiadomo, iż najpierwszemi prawie szkołami przemysłu domowego w kraju były szkoły koszykarskie, naturalnem zatem jest, iż one najwięcej mogły przedstawić okazów. Lecz uderzającem jest, iż tu na wystawie nie dawne, ale zupełnie nowe szkoły wystąpiły w szranki i one za pierwszem ukazaniem zdobyły dla siebie uznanie. Były tu szkoły koszykarskie w Zagórzu i Nowym Sączu (założone przez kolej węgiersko-galicyjską), w Krzywaczce, w Rudniku, (bar. Hompescha) w Jarosławiu, zakład dla ciemnych we Lwowie, a wyroby ich uzupełniające się wzajemnie, każda szkoła bowiem inny ma rodzaj fabrykacyi, zwłaszcza co do materyału używanego do wyrobów, najwybredniejszy nawet zadowolnić mogły smak. Co do precyzyi wykonania i rozmaitości kształtów, pierwszeństwo należy się bezwątpienia młodej, bo przed dwoma dopiero laty powstałej szkole zagórskiej, pod jednym tylko względem przewyższały ją inne współzawodniczki, a mianowicie lepszym materyałem surowym. Podczas bowiem, gdy te ostatnie przeważnie używały trzciny i pręci zagranicznych, wybornie przysposobionych, szkoła Zagórska, a w wielkiej ilości i Nowosądecka używają wikliny, chodowanej na miejscu w kraju. Chów wikliny mało dotąd był pielęgnowany, to też brak odpowiedniego materyału czuć się daje. Prócz szkół wzmiankowanych, kilku włościan nadesłało również swe wyroby koszykarskie. Po tych wyrobach najwięcej obfitym był dział tkactwa. Widzieliśmy tu ogromną ilość ślicznego płótna, obrusów, ręczników i t. p., pochodzących w największej części z Korczyny, gdzie istnieje stowarzyszenie tkackie, z Dębowca, lecz wyroby te dla braku zakładów apreturowych, jak dawniej, tak i dziś muszą być wysyłanemi do Morawy, Szlązka lub Austryi, zkąd dopiero obcemi oznaczone markami powracają do nas.

Prócz płócien i inne wyroby tkackie zwracały na siebie uwagę, a niektóre wzbudzały zdumienie widzów. Były-to pyszne kilimki, wzorzyste makaty wyrobu włościan z Pokucia, materye czysto wełniane o wzorach, jakby podpatrzonych u fabryk francuskich, gobeliny (najpiękniejsze wyrobu tkacza Nagórzańskiego z Buczacza). Wyroby te świadczą, iż tradycye rękodzieła tkackiego nie zaginęły u naszego ludu, i że potrzeba tylko niewielkiego poparcia, aby ono znowu zakwitło jak przed wiekami. Sposób tkania i wzory tych materyj zdradzają w przeważnej części smak wschodni bizantyński, lubujący się w jaskrawych barwach i złocie. Jestto bezwątpienia wpływ cerkwi, zachowującej ten wschodni charakter, ona daje włościaninowi motywa do jego robót, tam widzi on wzory, na których kształci się jego umysł i wyobraźnia. Bizantynizm ten przebija najjaskrawiej w wyrobach ze skór i drzewa, pochodzących z rąk mistrzów przeważnie samouków na Pokuciu. Ich pasy wybijane i wyszywane, jakie widzimy w szafce p. Bohosiewicza z Górki, różnią się wzorami od podobnych pasów wieśniaków z pod Krakowa, tak jak tradycye i usposobienie tych dalekich braci. Najwięcej cech Wschodu mają ładownice, wybijane mosiądzem i będące prawdziwemi cackami. Mosiądz i szych w braku złota to jeden z najważniejszych materyałów, używają go wszędzie, czy w tkaninach, czy wyrobach ze skóry lub drzewa. Tych ostatnich widzieliśmy tu wiele z różnych stron naszej części kraju. Lecz skoro zatrzymaliśmy się dłużej przy wschodnich jego okolicach, więc o wyrobach tych stron pierwej wspominamy. Toporki, noże, łyżki, krzyże, nawet strzemiona, wszystko wybijane i okuwane mosiądzem, czy to w kształcie wężyków, czy jako obramienie pewnych form rysunkowych. W tym ostatnim rodzaju uderzył nas talerzyk na chleb Skryblaka włościanina, wyrzynany i rytowany w najdelikatniejszy sposób z krzyżem obwiedzionym mosiądzem. Pod nim zawieszono flaszeczkę z drzewa tego samego mistrza. Oba te przedmioty trzymane w najczystszym bizantyńskim stylu, mogłyby zdobić najpiękniejszą etażerkę.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 16 września.

Namiestnik hr. Potocki, jak się dowiadujemy, nie wczorajszy ale dzisiejszy dzień przepędził w Krzeszowicach. *Gaz. Lwowska* podaje następujący telegram z Wiednia: „Namiestnik Galicyi hr. Alfred Potocki otrzymał z Pola od N. Pana telegram, wyrażający gorące współczucie z powodu straty rodzinnej, jaką został dotknięty.“

— **Koncert** pożegnalny Patzkego i jego orkiestry zgromadził wczoraj w ogrodzie Strzeleckim liczną publiczność pragnącą pożegnać ulubionego kapelmistrza i przysłuchać się jeszcze raz wybornej grze jego orkiestry. Między innemi odegrano po raz pierwszy nowe walce p. Patzkego p.t. „Abschiedsgrüsse,“ które musiano powtórzyć.

W niedzielę odbędzie się w ogrodzie Strzeleckim koncert orkiestry 56 pułku, ostatni w tym sezonie, ponieważ ta orkiestra będąc zamówioną stale do teatru, koncertów w ogrodzie już nie będzie mogła dawać.

— **Z powodu** licznych z różnych stron zapytań o stanie zdrowia księżny Radziwiłłowej z domu ks. Lubomirskiej córki Jerzego Lubomirskiego, donieść możemy z prawdziwą radością, że pani ta, która, jak wiadomo, od Świąt Wielkanocnych ciężką była złożona chorobą, tak dalece ma się lepiej, iż przeniosła się już z pałacu ks. Lubomirskiej przy ulicy Śgo Jana do dawnego pałacu hr. Moszyńskiego dziś p. Jaroszyńskiego, gdzie używać może świeżego powietrza. Ks. Radziwiłłowa ma następnie z porady Dra Szewczyka, który kierował i kieruje całą kuracyą, na dłuższy czas udać się do Meranu.

— **Komitet Towarzystwa opieki weteranów** z r. 1831 w Krakowie otrzymał od dnia 1 września do dnia 15 następujące składki: Kajetan bar. Horoch 5 złr., Ludwika Augustynowicz 5 złr., jenerałowa Kruszewska 10 złr., J. B. ze Skawy 5 złr., A. Ciborowski z Paryża 3 złr.

— **Walne zebranie Towarzystwa rybackiego** odbędzie się w dniu 1 października b. r. o godzinie 3-ej, w sali Muzeum techniczno-przemysłowego.

— **Towarzystwo krakowskie oświaty ludowej** otrzymało od Rady szkolnej krajowej następujący reskrypt: W załatwieniu podania z dnia 18 lipca 1882 oznajmia się, że §. 4. przedłożonego statutu krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej nie sprzeciwia się tyt. II. art. 18 ustawy szkolnej z d. 2 maja 1873, a krajowa Rada szkolna pozostawia do woli nauczycielom okręgu krakowskiego miejskiego i zamiejskiego, ażali zechcą wziąć udział w czynnościach tamecznego Towarzystwa oświaty ludowej zawartych w §. 4 *a linea* 2. 4. 5. statutu Towarzystwa.

We Lwowie dnia 18 sierpnia.

W zastępstwie
Czarkowski.

— **Z przyjemnością** witamy wiadomość podaną przez *Dziennik Polski*, że niebawem zaprowadzone zostaną we Lwowie i Krakowie telefony, które już w innych miastach europejskich zdobyły sobie prawo obywatelstwa. Koncesyę na zaprowadzenie stacyj telefonicznych we Lwowie i Krakowie oddał rząd krajowemu przedsiębiorstwu, na którego czele stoją pp. bar. Horoch i Zakrzewski. Urządzenie stacyj poruczyło przedsiębiorstwo p. Władysławowi Duninowi.

— **Gorlice** 15 września. Od trzech tygodni bawi u nas teatr rusko-polski p. Baczyńskiego. Wszystkie od lat kilku nawiedzające nasze miasto teatra prowincyonalne posiadały wspólne sobie a ujemne cechy t. j. brak pojęcia ról przez aktorów i nieuczenie się ról na pamięć. Z przyjemnością więc zaznaczyć wypada, że aktorowie p. Baczyńskiego umieją swe role na pamięć, recytują takowe śmiało i z przejęciem, a wpadają sobie w słowo tak zręcznie, że nawet sztuka nieco rozwlekle napisana ożywia się i bawi publiczność. Z każdego przedstawienia, a było ich dotychczas 13, powziąć można było przekonanie o sumienności pracy p. Baczyńskiego jak niemniej aktorów występujących na scenie. Słyszeliśmy kilka ruskich narodowych operetek, odznaczających się prześlicznemi melodyami ruskiemi, następnie kilka polskich komedyj i dramatów, między temi „Zemstę o mur graniczny,“ „Mazepę“ a nawet operę „Halkę.“ P. B. zamierza opuścić Gorlice za tydzień i udać się do Nowego Sącza.

— **Dziennik Polski** donosi: Na obiedzie wczorajszym u pana marszałka krajowego było do 50 osób; między innymi widzieliśmy ks. Wirtemberskiego, księdza arcybiskupa Issakowicza, ks. biskupa Soleckiego, hr. Russockiego, członków Wydziału krajowego, jakoteż wielu posłów sejmowych. Przed gmachem przygrywała „Harmonia.“ Z przyjemnością zaznaczamy ogromny postęp tej kapeli od kilku miesięcy. Wczoraj na wyraźne życzenie ks Wirtemberskiego musiano jeden numer powtórzyć. Publiczność zgromadziła się licznie, mimo że muzyka nie była zapowiedzianą.

— **Do użytku miejscowego**, w sprawie rozmowy ks. Bismarka, najwłaściwszą będzie następująca politycznie i humorystycznie znakomita, wzięta ze *Szczutka* (Ner 37) wizyta „Polityka lwowskiego u Bismarka.“

Polityk Lwowski. Czytałem w gazetach, że książę chce na wiosnę odbudować Polskę i czytałem, że książę to już przyobiecał jednemu konserwatyście jakiemuś.

Bismark. Przepraszam, ale z kimże mam honor mówić?

P. Jestem, panie tego, polityk lwowski i zna mię całe miasto.

B. Bardzo mi przyjemnie, ale o cóż panu chodzi?

P. Jako patryota przychodzę księcia pana przestrzedz, aby się z konserwatystami nie wdawał. Ja ich znam, panie tego! Po za nimi nikt nie stoi, a ze mną cały naród. Jeżeli książę pan ze mną pomówi, to tak samo, jakby z całym narodem. A zresztą — tylko niech mię książę nie zdradzi, każdy konserwatysta to trochę Stańczyk.

B. Stańczyk? — któżto taki?

P. Stańczyk — to panie tego, Stańczyk — i niech książę przeczyta nasze gazety, to tam wszystko stoi, co oni wyrabiają.

B. Nie rozumiem pana, ale czy pan się także zajmuje kwestyą polską?

P. Już na ratuszu powiedziałem raz, panie tego, że dla mnie Polska nie jest kwestyą. Wtenczas proszę księcia, panie tego, wybraliśmy jenerała, aby naszą delegacyę, panie tego, na wojnę poprowadził, bo właściwie proszę księcia to Austrya przyobiecała nam już Polskę wybudować!

B. Austrya? pierwszy raz słyszę!

P. To książę o tem nie słyszał? U nas wszyscy o tem wiedzą i pan Andrassy.

B. To pan zna pana Andrassego?

P. Ja? jabym nie znał pana Andrassego! Daję słowo honoru, że często gęsto Andrassy zrobił to, co ja radziłem — tylko my to chcieli inaczej zrobić. Najpierw panie tego my robimy niby małe powstanie, potem Anglia z Francyą miała iść od morza; a Turek z Austryą od lądu.

B. W takim razie, czegóż pan chce odemnie?

P. Ja się boję, panie tego, aby książę z tymi konserwatystami nie wierzył, bo to mazgaje i po prawdzie powiedziawszy, panie tego, to nie patryoci — a ja proszę księcia, mam plan gotowy.

B. — „No proszę — i owszem, mnie interesuje każdy plan.“

P. Najpierw proszę księcia pana, książę mi da na piśmie pełnomocnictwo na całą Polskę — niby tak, ażebym tylko ja sam miał głos. Ja, panie tego, zwołam swoich i zrobimy panie tego, organizacyę, a na wiosnę pójdziemy w lubelskie, ztamtąd na Litwę i połączym się z flotą angielską. Dwieście ludzi wystarczy, jak Boga kocham wystarczy.

B. To pan widocznie należy do odważnych.

P. O ja tak zawsze. Moskwa oczywiście uderzy na nas — spali zaraz część kraju — i skompromituje się wobec Europy. Kompromitować Moskwę wobec Europy, to grunt.

B. A to śliczny plan — powinszować panu.

P. O ja tak zawsze. Więc książę się zgadza i książę idzie ze mną, prawda? Książę pozwoli, ja zaraz zatelegrafuję do Lwowa.

B. Pomału, kochany panie, pomału. Wszak pan sam już powiedziałeś, że obiecałem konserwatystom.

P. Tak! konserwatystom! dobrze — ale ja o tem nic nie chcę słyszeć i takiej Polski nie chcę.

B. W takim razie rozmowa nasza skończona. Żegnam pana.

P. Na pamiątkę zostawię księciu moją broszurę o zdrajcach w kraju i po za krajem.

B. Dziękuję — nie mam czasu na czytanie. *Adieu.* (do siebie: to musi być nowe jakieś stronnictwo.)

P. Padam do nóg — panie tego.

do siebie:

Et Bismark się postarzał, panie tego — alem mu widocznie zaimponował.

— **„Echo“** z wtorku donosi: Wielki przegląd wojsk odbył się dziś na polach Mokotowskich. W przeglądzie tym brało udział 68 batalionów piechoty, 35 szwadronów jazdy i 21 bateryj artyleryi pieszej i konnej, czyli razem 90 dział. Przegląd rozpoczął się o godz. 1-ej po południu. Oprócz dzisiejszych manewrów na polu Mokotowskiem, jenerał-feldmar. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz odbywać będzie w dniu 14 i 15 b. m. przegląd kawaleryi w Skierniewicach, w dniu 16 b. m. przegląd dywizyi kozaków dońskich w Krasnym Stawie, w dniach 17, 18, 19 i 20 przeglądy i rewie saperów, strzelców i kawaleryi na Bielanach i na polu Mokotowskiem, oraz w dniach 24, 25 i 26 ogólne manewra wojsk w gubernii warszawskiej, na prawym brzegu Wisły.“

— **O pożarze w Skierniewicach** donosi sprawozdawca *Słowa* co następuje: „Pożar powstał około 4-tej rano w domu żydowskim Żelka Mazurkiewicza, prawdopodobnie z podpalenia. Silny wiatr przeniósł ogień na sąsiednie domy, z których jeden po drugim zaczął się zajmować. Między domami temi znajdowała się olejarnia, a w jednym z nich skład nafty, z dwiema beczkami tejże. Z tego-to powodu poczęto się obawiać o całe miasto, ratunek bowiem był bardzo utrudniony, a jak już wspomnieliśmy, dął silny wiatr i roznosił daleko palące się głównie. Atoli skierniewicka straż ogniowa i pomoc dostarczona z dworca kolei, rozpoczęły energiczną obronę zagrożonych budynków i ogień udało się opanować, a około południa zupełnie ugasić. Ogółem spłonęło sześć zabudowań mieszkalnych, 3 składy, wraz ze wspomnianą olejarnią, oraz w jednej ze stajni, krowa, której nie można było uprowadzić. Spalone budynki, jak słychać, asekurowane były na 20 tysięcy rubli. Pożar dotknął przeważnie biedaków, którzy też pozostali bez środków do życia. Straż ogniowa skierniewicka zasługuje na zupełne uznanie; dzielnie się bowiem przy pożarze tym spisała i jéj-to zawdzięczać należy, że pożar ten większych nie przybrał rozmiarów“. Straż ogniowa warszawska, na wezwanie telegraficzne, wyruszyła, jak to donosiliśmy; po dwugodzinnem atoli czekaniu na dworcu drogi warsz-wied. została odesłaną z powrotem do koszar—pomoc jej bowiem okazała się już zbyteczną. W każdym razie, gotowość jej zasługuje na wzmiankę, świadczy to bowiem, że straszny pożar Biały nie pozostał dla nas bez nauki.

— **W sprawie Estery Solymossy.** Sędzia śledczy Bary ukończył, jak donosi *Tribüne*, żmudną swą pracę i akta procesu przechodzą w ręce prokuratora Havasa, któremu poruczono cały swój czas tej sprawie poświęcić. W ciągu ostatniego peryodu śledczego, przesłuchano 40 świadków. O rezultacie śledztwa wiadomo tyle, że złożone zeznania przyczyniły się do dalszego odkrycia zbrodni. Stwierdzono również, jak donosi *Függ.* że łaty na sukni Estery są z tych samych kawałków, jakie się u jej matki znajdują. Z pomiędzy aresztowanych sześciu zostało wypuszczonych na wolną stopę: Rosenberg, Klein, Gross, Barb, Roth, Szmilovetz i Vogl, gdyż na dalszy przebieg śledztwa nie mogą już wywierać wpływu.

— **Nabrezina** 14 września (w wagonie). Cesarz po dwudniowym pobycie w Gorycyi, przejechał dziś o 8 zrana, otoczony licznym orszakiem, przez Nabrezinę, gdzie na stacyi przyjmowany był uroczyście przez władze, duchowieństwo, dzieci szkolne i włościan świątecznie przybranych. Cesarz jedzie do Pola. Na poniedziałek, wtorek i środę zapowiedziane są uroczystości w Tryeście.

— **Ś. p. Stanisław Zaleski.** W d. 10 b. m. zmarł w Paryżu ś. p. Stanisław Zaleski, artysta-malarz, profesor w szkole polskiej na Batignolles od 25 lat. Cichy i skromny pracownik na ziemi wygnania od lat 35, zjednał sobie powszechny szacunek u wszystkich, co go tu znali; to też liczny orszak emigracyi i Polaków w Paryżu towarzyszył odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

— **Samobójstwo.** W Paryżu zastrzeliła się w mieszkaniu ks. Morny słynna z piękności i znana w całym Paryżu artystka dramatyczna panna Feyghine pochodzenia rosyjskiego, która niedawno wystąpiła w „Théâtre français“ w komedyi Musseta. Przyczyną tego samobójstwa, będącego obecnie przedmiotem rozmów całej stolicy, było zamierzone małżeństwo księcia Morny, przyjaciela i protektora nieszczęśliwej artystki.

— **Aparat ochronny przeciw eksplodującym gazom.** Na polu górnictwa ważny powstał wynalazek. P. A. List syn zarządcy dóbr Arcyksięcia Al-

---

ściem rozpoczęła się bitwa. Davout miał tylko 40 dział zdolnych do użytku, które przeciwstawić mógł 100 działom Miłoradowicza, ale książę Eugeniusz i Ney, który właśnie wychodził z Wiazmy, ażeby iść ku Smoleńskowi, zwrócili się, żeby przybyć mu w pomoc. Przedtem jeszcze kazał Davout Polakom i złączonej z nimi brygadzie francuskiej obejść lewe skrzydło nieprzyjaciela i dostać się na jego tyły. Kolumny te poszły prostszą drogą, przerznęły się bagnetem przez lewe skrzydło rosyjskie, i bataliony nieprzyjacielskie zajmujące gościniec, wzięte we dwa ognie z przodu i z tyłu, ustąpić z niego musiały. Ale Kutuzow z główną swoją siłą przybył na pomoc Miłoradowiczowi; z drugiej strony Ney i książę Eugeniusz połączyli się z Davoutem. Obie armie zmieniły front, wyciągając się równolegle od gościńca. Rozpoczęła się nowa bitwa, głównie armatnia, która trwała aż do nocy i została nierozegraną. Francuzi mieli wprawdzie drogę otwartą do Wiazmy, lecz w Wiazmie zastali Rosyan, którzy pospieszyli po wyjściu Neya opanować miasto. Walka toczyła się na ulicach w ciemności nocnej w największem zamięszaniu, w końcu jednak Rosyanie zostali wyparci. Straty z obu stron w tych dwóch dniach były znaczne, a dla Francuzów niepowetowane; stracili przeszło 4000 zabitych i rannych, co na jedno prawie wychodziło, bo niepodobna było rannych zabierać, trzeba było ich zostawić na pobojowisku. Nasz korpusik zeszedł po tych dwóch dniach z 1200 żołnierzy na 800.

Od Wiazmy korpus Neya zastąpił na tylnej straży korpus Davouta niezmiernie znużony [2]), a zadanie osłaniania armii stało się trudniejszem jeszcze dla Neya niżeli było dla jego poprzednika, bo musiał walczyć nieustannie nietylko z kozakami, ale i z żywiołami. Powietrze jesienne tylko z przymrozkami w nocy aż do przybycia Francuzów do Wiazmy zmieniło się na zimowe. Widnokrąg zasunął się mgłą śnieżystą, posępną, zimną, przenikającą aż do kości i która nie pozwalała nic widzieć na dwa kroki przed sobą. Gdy armia minęła Drohobne, spadł gęsty śnieg i pokrył ziemię na parę łokci grubą warstwą, a wiatr zrywał go tumanami, jak gdyby chciał całe Napoleońskie wojsko zasypać. Nastąpił mróz 9—10 stopni Réaumura, który już był prawie nie do wytrzymania dla Francuzów w lekkich ubraniach i zmuszonych spać na śniegu pod gołem niebem; ale jednego dnia ciepłomierz, jaki zawsze nosił przyczepiony do guzika swojego munduru sławny chirurg armii Larrey, spadł na 18 st. R., i tego dnia kilka tysięcy Francuzów padło zmarzłych na śniegu, wielu broń porzuciło, nie mogąc jej utrzymać zlodowaciałą ręką, a mało było takich, którzyby nie mieli rąk, nóg, nosów lub uszów odmrożonych.

W takichto dniach, wśród mgły, śnieżnej zawiei lub mrozu ścinającego krew w żyłach, Ney, człowiek żelaznej natury, nieubłagany dla siebie jak i dla swoich żołnierzy, zasłaniał szczątki armii czworobokami nieprzepartemi, o które się rozbijało całe kozactwo Płatowa, napadające nieustannie na tylną straż francuską na swoich rączych koniach ostro kutych i z lekką artyleryą na saniach; jedna chwila zwątlenia w korpusie Neya, a kozacy byliby wprowadzili armię francuską w takie zamięszanie, iż Kutuzow czyhający na podobną sposobność, byłby ją prawdopodobnie dobił. Sam nie śmiał już aż do Smoleńska wręcz drogę jej zastąpić.

JULIUSZ FALKOWSKI.

(Dalszy ciąg nastąpi).

[2]) Davout popadł w niełaskę, bo miał zawsze słuszność przeciw Napoleonowi, czy w radach, jakie mu dawał, czy w działaniu swojem, którego on nie pochwalał.

brechta p. Józefa. Lista w Leoben, urządził elektromagnetyczny automatyczny aparat ochronny, uniemożliwiający wszelki wybuch eksplodujących gazów. Wynalazca otrzymał od towarzystwa francuskiego propozycyę, skutkiem której ma być wyrobienie pozwolenia u ministeryum francuskiego na zaprowadzenie tego przyrządu we wszystkich kopalniach Francyi. P. List pragnie jednak wynalazek swój zużytkować w kraju i starał się zwrócić nań uwagę ministra rolnictwa podczas ostatniej jego bytności w Leoben. Obecnie znajduje się ten przyrząd w dyrekcyi Akademii górniczej w Leoben do ocenienia.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Józefa Talowskiego, za kradzież owoców z ogrodów; Karola Kwaśniewskiego, za pobicie; za pijaństwo 3 osoby.

Moskal, pachołek miejski w Podgórzu, przytrzymał tam Annę Owczarzową i Katarzynę Wolakową gdy sprzedawały ziemniaki, skradzione z pól na Czarnej wsi pod Krakowem.

Teatr Letni. *Repertoar teatralny.*

W niedzielę 17go: „Kościuszko pod Racławicami" po raz 44.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 w dnie powszednie 30 centów.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwidzać można codziennie od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich.

— Dnia 15go września pogoda; term. od 12·0 doszedł do 26·7 C. Barometr idzie w górę; o godz. 7ej rano d. 16 stan jego był 743·1 millim., term. 16 6 C. — Wiatr zachodni.

— W niedzielę 17go września: Piętna Ś. Franciszka; w poniedziałek 18go: Ś. Józefa z Kopertynu.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Czytamy w *Słowie*:

Z Teatru. Wiadomość, podana przez nas przed kilku dniami o zamiarze powołania do kierownictwa artystycznego warszawskich teatrów, osoby z grona literackiego, sprawdziła się obecnie, aczkolwiek tymczasem w odmiennej nieco formie. Oto dzisiejszy kierownik naszych teatrów, pułkownik J. Palicyn, powołał na nowo do życia utworzony przed dwoma laty, a zwinięty nie z rozporządzenia władzy, lecz z ubocznych względów, komitet teatralny, którego zadaniem ma być wybór, ocena i kwalifikowanie sztuk mających być granemi w teatrach warszawskich, jakoteż obsada tychże sztuk, tak, ażeby osiągnąć one mogły możliwie największe powodzenie sceniczne. Naturalnie z dawniejszego składu tego komitetu, nie wszyscy członkowie będą mogli obecnie w nim uczestniczyć; o ile nam jednak wiadomo, wybór uczyniony dotąd przez p. J. Palicyna jest trafnym; do komitetu wchodzą osoby kompetentne z głośnemi już zasługą na polu krytyki literackiej lub artystycznej nazwiskami. Skład komitetu tego wymienimy w swoim czasie. Sądzimy zaś, że krok ten dzisiejszego kierownika teatrów warszawskich zostanie przyjęty powszechnem uznaniem, jak na to zupełnie zasługuje

Uniwersytet warszawski liczył w ubiegłym roku szkolnym 925 uczniów, 65 wolnych słuchaczy, 100 farmaceutów.

Dorfgeschichten v. Heinrich Sienkiewicz. Pod tym tytułem wyszedł przekład niemiecki noweli Litwosa.

Gospodarstwo handel i przemysł.

W sprawie jarosławsko-sokalskiej kolei pisze *Presse*: „W ostatnich czasach odbyło się polityczne zlustrowanie trasy kolei jarosławsko sokalskiej. W dziennikach pojawiły się pogłoski, że podczas tej lustracyi zaszły w łonie komisyi nieporozumienia, które zakwestyonowały budowę całej linii. Otóż możemy donieść na podstawie zupełnie wiarogodnych informacyj, że wszystkie tego rodzaju doniesienia są najzupełniej bezpodstawne. Komisya nie rozeszła się bez osiągnięcia pożądanego rezultatu, lecz dopełniła swojego zadania. Że przyjście do skutku kolei jest zapewnionem, pokazuje się najlepiej z tego, że zarząd kolei Karola Ludwika już przed kilkoma tygodniami rozdał roboty budowlane. Jak się dalej dowiadujemy, w najbliższej już przyszłości rząd zatwierdzi normy finansowania, skutkiem czego będzie można w ciągu jesieni przystąpić do emisyi akcyi pierwszeństwa, przeznaczonych na pokrycie kosztów budowy."

Telegramy zbożowe *Gazety Lwowskiej* z dnia 14-go wrześ. **Wiedeń**: pszenica 9·75 do 10·50 złr.; żyto od —·— do —·— złr.; jęczmień 0·— do 0·— złr.; kukurudza od złr. 0·— do 0·— złr.; owies od złr. 0·— do 0·— złr.; — okowita pr. 10,000 liter procent od 31·— do 31·25 złr.— **Buda-Peszt**: pszenica 75 kilor. (na jesień) od 08·95 do 08·98 złr.; rzepak (sier.-wrze.) od —·— do —·— złr. — **Berlin**: pszenica żółta 172·—; żyto —·— złr.; spirytus loco 52·40; olej rzepakowy 61·25 złr. — **Szczecin** pszenica —·— żyto —·— złr.; rzepik (jesień) —·— złr. — **Paryż**: mąki 159 kilogram. 59·10 złr.; olej rzepakowy 76·50 złr.; spirytus —·— złr. — **Wrocław**: pszenica —·— złr.; żyto —·— złr.; owies —·— złr.; spirytus —·— złr.; kukurudza —·— złr. — **Kolonia** pszenica —·— złr.

Wiedeń 14 września.

△ **Okowita.** Na naszem targowisku dla świąt żydowskich zastój zupełny, tak, że nawet nominalnego notowania niema.

Peszt 13 wrześ.: —·— złr. — Wrocław, 12 wrześ.: w miejscu 51·60 mrk., na wiosnę 51·— mrk. Szczecin, 13go września w miejscu 51·60 mrk., na wrzesień-październ. — mrk., na listopad-grudzień 50·60 na kwiecień-maj 52·— mrk. — Berlin, 13go września w miejscu 52·40 mrk., na wrzesień 52·80 mrk., na wrzesień-październik 52·30 mrk., na kwiecień-maj 52·80 — Paryż, 13go września: na ten miesiąc 53·25 frk., na październik 51·75 frk., na listopad-grudzień 51·50 frk., na stycz.-kwiecień 52·— frk.

Kraków d. 16 września. — Przyjechali.

HOTEL SASKI. Hr. P. Łubieński, M. Rusiecka, E. Tworowska, H. Rulikowski, Z. Lasocka, M. Zarzecki i St. Steczkowski z Warszawy, hr. F. Lanckorońska, hr. J. A. Fredro, br. M. Buol, O. Orłowski, M. Kabat, W. Korsak i A. Kretschmar ze Lwowa, ks. Z. Czartoryski z Poznańskiego, Wł. Morawski z Odrzechowa, E. Kobierski z Czerniowic, ks. L. Stroudało z Wiślicy.

Ostatnie wiadomości.

Augsburska *Allg. Ztg* pisze w ostatnim numerze: „*Nordd. allg. Ztg* zapewne w właściwym sobie ulicznym tonie artykuł *Czasu* o ks. Bismarku i kwestyi polskiej, który i my powtórzyliśmy z wszelkiemi zastrzeżeniami — prostem zmyśleniem. Jeżeli wywody *Czasu* od początku w ogóle wydawały się mało wiarogodnemi, to mogły przez to zyskać na wiarogodności, że je najpierw powtórzyła wiedeńska *Presse*, która jest w stosunkach z rządem austryackim. Na okoliczność tę należy zwrócić uwagę *Nordd. allg. Ztg*, która zapewne artykułowi *Czasu*, korzysta z tej sposobności aby przypiąć łatkę nienawistnemu dziennikowi *Tribüne*."

Mimo zaprzeczenia *Nordd. allg. Ztg*, dziennik francuski *Temps*, mający stosunki z ministerstwem spraw zagranicznych powtarza teraz dosłownie rozmowę pewnego Polaka z ks. Bismarkiem. *Il Figaro* także podaje prawie całą rozmowę w ostatnim numerze, dodając *à sa manière*, że rozmowę tę miał ksiądz Kanclerz z jednym z redaktorów *Czasu*! W tym objaśnieniu odczytujemy się również dzisiaj nasz korespondent wiedeński.

Telegram ze Lwowa z d. 15 b. m. do *N. fr. Presse* opiewa: „Poseł Merunowicz twierdził wczoraj na publicznem posiedzeniu Sejmu, że rabinat wiedeński, na zapytanie pewnego sądu galicyjskiego, odpowiedział, iż w pewnych wypadkach religia żydowska dozwala morderstwa. Wskutek tego zgłosił się tutejszy naczelnik gminy i rabin Löwenstein telegraficznie do wiedeńskiego rabinatu, żądając wyjaśnienia, wskutku czego nadeszła dziś z Wiednia następująca depesza: „Twierdzenie posła Merunowicza jest prostym wymysłem. Wiedeński Rabinat. Dr Güdemann." Wiedeński rabinat ma również w piśmie do Marszałka oświadczyć, że Merunowicz nieprawdę twierdził."

Dziennik Polski pisze w przeglądzie swoim:

„Posłowie ruscy zamierzają wnieść na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu interpelacyę w sprawie poruczenia Jezuitom nowicyatu bazyliańskiego w Dobromilu. Ponieważ jest ich tylko trzynastu, a interpelacya musi być według regulaminu przynajmniej przez 15 posłów podpisaną, więc ze względu, że X. biskup Stupnicki i Sylwester Sembratowicz podpisów swoich odmówili, starają się pomiędzy posłami polskimi o brakujące dwa podpisy. Dotychczas podpisał tylko hr. Krukowiecki. Wątpimy, czy się znajdzie drugi poseł, któryby chciał podpisać interpelacyę, przez p. Kułaczkowskiego wystylizowaną."

Vaterland wspominając o dymisyi Sembratowicza pisze: „Dzienniki polskie zapuszczają się w różne kombinacye co do następcy Sembratowicza. Kombinacye te są zapewne zupełnie zbyteczne, bo niewątpliwie pomyślano już o następcy w chwili, kiedy powzięto zamiar skłonienia arcybiskupa Sembratowicza do dymisyi.

Słowo odebrało następujący telegram:

Petersburg 15 września. (Od naszego korespondenta). *Nowosti* dzisiejsze donoszą, że termin wzmocnionej obrony, ustanowionej d. 4 września 1881 r. przedłuża się na rok jeden.

Gołos donosi dziś, że ministeryum oświecenia wydało rozporządzenie, mocą którego zabronionem zostało nauczycielom szkół rosyjskich brać udział w zagranicznych zjazdach nauczycielskich.

Przybyłego do Petersburga księcia japońskiego przyjmują tu z niezwykłą okazałością. Książę zamieszkał w pałacu zimowym.

Wiek otrzymał następujący telegram:

Petersburg 15 września. *Nowosti* zawiadamiają, iż postanowiono ustawę o szynkowaniu trunków zostawić bez zmiany na r. 1883.

W tymże dzienniku znajduje się wiadomość, że istnieje projekt wydawać oficerom wojsk konsystujących w Królestwie Polskiem kwaterunkowe za trzy miesiące z góry.

Nowosti także donoszą, iż ojcu ukaranego śmiercią Rysakowa, dozwolone zostało przyjąć i nosić odtąd, wraz z potomstwem, nazwisko Kułowych.

Prezes ministrów francuskich p. **Duclerc** przesłał deputowanemu **Bastide** następujący list: „Powiedziałeś pan prawdę, że każdy naród, którego organizm rozkłada się, ginie. **Sallustyusz** wyrzekł tę samą prawdę jako dogmat naukowy. Tyczy się to stronnictwa republikańskiego więcej, niż każdego innego, bo jedyna karność, na jaką stronnictwo to zdobyć się może, jest dowolną. Jeśli stronnictwo to nie podda się karności i to bardzo prędko, to możemy już wyrzec się nadziei ukonstytuowania rządu republikańskiego. Zdaje mi się to niemożebnem, aby stronnictwo nasze mimo swej siły, rozsądku i moralnej wartości, nie miało zrozumieć tej prawdy, i wyciągnąć z niej wskazówki do postępowania swego w przyszłości."

Wobec wyborów ogólnych, mających się odbyć w Norwegii, podróż króla **Oskara II** do Norwegii ma doniosłe znaczenie. Wiadomo powszechnie, że od niejakiego czasu istnieje nieporozumienie między politycznemi stronnictwami Norwegii a rządem sztokholmskim. Przedewszystkiem partya radykalna z poetą **Björnstjerne Björnson** na czele występuje ostro przeciw dynastyi Bernadottów, żądając zniesienia jej z tronu i rozwiązania unii. Poeta Björnstjerne Björnson czując się raz obrażonym pewnem oświadczeniem króla, który także jest poetą, zażądał od niego satysfakcyi, która skończyła się skazaniem wyzywającego za obrazę majestatu. Od tego czasu przybrał prąd antimonarchiczny za wpływem Björnsona większe rozmiary w Norwegii. Dawniejsze nieporozumienie między królem a sforthingiem norwegskim, który zakwestyonował przysługujące królowi prawo zakładania *veto*, byłoby może zostało usuniętem, gdyby nie agitacya obozu radykalnego. Oskar II postanowił więc stanąć na miejscu wobec swych przeciwników i udał się do Norwegii; przed podróżą jednak zabezpieczył król swe życie na 600,000 koron, co musiało wywrzeć wielkie wrażenie, ponieważ zrozumiano, że król przygotował się na ostateczność. Ten stanowczy krok króla wpłynie zapewne nieco na ogólne wybory.

Telegramy własne „Czasu".

Sejm.

Lwów 16 września. Wniosek **Merunowicza** o ustanowienie osobnego zarządu wschodnich kolei odesłano do komisyi administracyjnej. Wniosek **Abrahamowicza** o sprostowanie katastru podatku domowo-klasowego przez wyłączenie części niemieszkalnych, mianowicie komor włościańskich, odesłano do podatkowej. **Pilata** wniosek żądający przyspieszenia reformy ustawy o swojszczyznie do administracyjnej i Wejgarta o nadadanie statutów 13 miastom do prawniczéj.

Po skonstatowaniu kompletu 314 przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem komisyi prawniczej, udzielenia głosu wirylnego rektorowi politechniki. **Popiel** Jan prosi o pobłażliwość dla pierwszej swej mowy, wyraża że mnożenie głosów wirylnych nie jest pożądanem, jeżeli jednak rektorowi politechniki ma być głos dany, to pierwszeństwo powinno mieć nadanie takiego głosu prezesowi Akademii umiejętności; wnosi odesłanie do komisyi dla gruntowniejszego umotywowania. **Abrahamowicz** odpowiada. Popiel zapowiada poprawkę żądając takiegoż głosu dla prezesa Akademii.

Hausner występuje stanowczo przeciw mnożeniu głosów wirylnych, które stworzone tylko zostały dla tego, że autorowie naszego statutu nie chcieli wstąpić stanowczo na drogę konstytucyjną. Głosy wirylne nie istnieją już nigdzie tylko w Wirtembergu, Brunszwiku i w Schwarcburg-sondershausen. Obecnie w sejmie zasiada sześciu profesorów uniwersytetu i jeden profesor techniki. Po cóż więc głosy wirylne? Podobnież Dr **Majer** od dawnych lat zasiada i daj Boże, aby w najdłuższe lata zasiadał na zasadzie wolnego wyboru, to jest na zasadzie prawa daleko zaszczytniejszego, niż dekret. Mowca zgadza się z wnioskiem Popiela. **Krukowiecki** także zgadza się z odroczeniem, po krótkiej odpowiedzi sprawozdawcy Waygarta odroczenie uchwalono.

Następnie bez dyskusyi uchwalono upoważnienie wydziału do sprzedania rządowi realności uniwersyteckiej lwowskiej, oraz wnioski komisyi petycyjnej o udzielenie zapomóg: Zaleskiej, Przetyckiej, Stęczyńskiemu i inne; jedna z petycyj, o zapomogę dla nauczyciela Winnickiego, wywołała dyskusyę, w której przemawiali: **Golejewski**, **Pietruski**, **Krasicki**, **Antoniewicz**, **Krukowiecki**, **Ohrymowicz**. Uchwalono wniosek komisyi.

Torosiewicz złożył do laski wniosek zmiany ustawy o dojazdach kolejowych.

Posiedzenie pojutrze. — Na porządku pierwsze czytanie wniosku Jana Tarnowskiego, Reja, Abramowicza, sprawozdanie z wniosku Reja a znaczeniu bydła i z petycyj nieobciążających budżetu.

Telegramy własne „Czasu".

Lwów 16 września. Komisya indemnizacyjna postanowiła wczoraj zażądać od komisarza rządowego aktów i bliższych wyjaśnień. Skłonność do ustępstw możliwych celem ostatecznego załatwienia sprawy przebijała z dyskusyi, ale nie w ten sposób, żeby przedłożenie rządowe miało być uważane za ostatnie słowo rządu. Prace komisyi będą utrudnione z powodu możliwej straty dwóch sił znakomitych, Smarzewskiego i Jaworskiego, którzy powołani są na posiedzenia centralnej komisyi reklamacyjnej dla Wiednia.

Rusini nie mają jeszcze dość podpisów, aby wnieść mogli wniosek czy interpelacyę w sprawie bazyliańskiej. O wniosku Reja w sprawie piętnowania bydła, komisya przedstawia wniosek zgodny z życzeniem wnioskodawcy. Komisya budżetowa wydrukowała jej sprawozdania z zamknięcia rachunków za r. 1880 i wnosi absolutoryum.

Berlin 16 września. *Kreuz Ztg* pisze: Tutejsze koła dyplomatyczne utrzymują z całą pewnością, że Anglia ma na oku interesa innych mocarstw i że nie wejdzie w kolizyę z niemi. Konferencya będzie jeszcze długo obradowała.

Rzym 16 września. W Palermo odbyła się wczoraj demonstracya przed pałacem konsula francuskiego z powodu Meschiny. Tłumy krzyczały: „Precz z Francyą!" Wojsko musiało interweniować.

Petersburg 16 września. W pałacu zimowym będą urządzone apartamenta, w których niegdyś mieszkał cesarz Mikołaj i jego małżonka, na przyjęcie obecnie panującego Cara i jego małżonki, którzy wprawdzie nie mają tam stale mieszkać, ale tylko czasowo w razie, gdyby miało się odbyć więcej znaczniejszych uroczystości.

Telegramy biura koresp.

Podróż Cesarska.

Wiedeń 16 września. Wczoraj wieczór Cesarzowa a dzisiaj rano Następca tronu wraz z swą małżonką odjechali do Miramar. Dziś rano udali się także **Taaffe** i minister rolnictwa do Tryestu.

Pola 15 września. Po złożeniu Cesarzowi wizyt etykietalnych, nastąpiły ogólne audyencye, na których wiele osób odwołało się do łaski Monarchy. Po południu zwiedził Cesarz obwarowania Poli. Pogoda nie sprzyjała. Wiał silny wiatr „sirocco" i padał deszcz. Wieczór odbył się korowód z pochodniami, poczem nastąpiło przedstawienie teatralne *paré* w teatrze Politema Ciscotti. Podczas przedstawienia i korowodu był Cesarz przedmiotem ciągłych i hucznych owacyj ze strony ludności.

Pola 16 września. Cesarz zwiedził dzisiaj rano różne zakłady marynarki i kilka okrętów wojennych; rozkazał odbyć ćwiczenia na okrętach. Po południu mają się odbyć manewra torpedów. Zaprojektowane na godzinę 8mą wieczór manewra morskie nie odbędą się, ponieważ „sirocco" ciągle wieje.

Bruck nad Litawą 16 września. Wczoraj dano ucztę pożegnalną na 342 osób, na której byli wszyscy znajdujący się tu oficerowie. Minister obrony krajowej wzniósł na cześć Cesarza toast, który przyjęto z nadzwyczajnem entuzyazmem; potem wznosił minister toasty na cześć komendanta obrony krajowej, na cześć i na jenerała broni **Pakenyi** zastępcy arcyksięcia Rajnera. Następnie wzniesiono toast na cześć ministra, który wyłuszczył zadanie obrony krajowej, w krótkiej mowie, przyjętej z zapałem. W końcu uczty wyraził jenerał broni **Pakenyi** w imieniu Arcyks. **Rajnera** serdeczne podziękowanie i uznanie za okazaną gorliwość i osiągnięte rezultaty. Rozpoczęto już uwalniać landwerzystów.

Tryest 16 września. Cesarzowa przybyła dzisiaj przedpołudniem do Miramare.

Rzym 16 września. Minister finansów przygotował budżet na rok 1883. Dochody wynoszą 1,539,128,670. Wydatki zaś 1,531,862,988. Przewyżka zatem wynosi 8,065,682 Rezultat więc tem bardziej zadziwiający, że budżet wojenny o 23 miliony, a budżet marynarki o 7½ milionów zwiększony został.

Londyn 16 września. **Wolseley** telegrafuje, że przybył już do Kairu, gdzie ludność przyjęła go z otwartemi rękami. **Arabi** basza i **Tulba** basza są jeńcami. Wolseley dodaje, że wojna w Egipcie jest już skończoną i że już nie jest potrzebną dalsza przesyłka wojsk z Anglii. Stan zdrowia i usposobienie wojska wyborne. Wszyscy pełnili wzorowe swe obowiązki.

Londyn 16 września. Dzienniki poranne donoszą: Ministerstwo wojny czyni już przygotowania do sprowadzenia armii angielskiej z Egiptu.

Londyn 16 września. *Times* utrzymuje, że **Arabi** basza jest przestępcą politycznym i że należy go traktować jako takiego, a nie jak zbrodniarza pospolitego. Anglia może teraz postępować wspaniałomyślnie, nie należy jednak pozwolić na to, aby Arabi pozostał w Egipcie, lub szukał dla siebie schronienia w Konstantynopolu.

Petersburg 16 września. Tajny radca **Markow**, dotychczasowy pomocnik ministra oświaty ludowej, otrzymał nominacyę na dyrektora kancelaryi cesarskiej, w miejsce bar. Hoiningen-Huene, który na własną prośbę otrzymał dymisyę.

Petersburg 16go września. *Journal de St. Petersbourg* pisze: Pochód Anglików do Kairu jest rozczarowaniem dla fanatyzmu muzułmańskiego, który rachował na niezgodę państw europejskich. Rozczarowanie to zwiększy się wzajemnem zaufaniem mocarstw, skoro tylko Europa poweźmie decyę w sprawie nowéj politycznéj organizacyi Egiptu.

Aleksandrya 16 września. Komunikacya telegraficzna między Kairem a pałacem Raseltin została przywróconą. Delegowani, którzy wczoraj przybyli tu z Kairu, wręczyli pismo Arabiego i innych członków rządu rewolucyjnego, ofiarujące poddanie się. Chedyw nie przyjął jednak delegowanych. Zaraz po przybyciu chedywa do Kairu, zorganizowanym będzie zwyczajny trybunał dla publicznego osądzenia przywódców buntu, których mają bronić rzecznicy.

Aleksandrya 16 września. Podług wiadomości, pochodzącej z wiarogodnego źródła, podał nazwiska **Malet** Wolseleyowi telegraficznie 7miu osób, na których główna cięży odpowiedzialność za powstanie, a których natychmiastowe aresztowanie jest koniecznem.

Aleksandrya 16 września. Poziom wody w kanale Mahmudie podniósł się znacznie. Woda jest jednak słona, ponieważ woda morska wciska się do kanału przez otwór w pobliżu Meks. Otwór ten zasypano znowu; 800 robotników pracuje nad rozszerzeniem otworu w grobli w pobliżu Kafr-el-Dauar. Spodziewają się więc, że jutro będzie wody poddostatkiem. W pobliżu Kafr-el-Dauar restaurują kolej, której otwarcie nastąpi prawdopodobnie jutro.

Aleksandrya 16 września. Jenerał Wolseley zamieszkał w pałacu Abdin, dokąd go zaprosił wicekról. Równocześnie oddał wicekról pałac Kaneluskha do dyspozycyi księcia Connaught.

Aleksandrya 16 września. Jenerał Harman objął komendę w Aleksandryi.

Aleksandrya 16 września. Biuro Reutera donosi, że Mahmud basza został w Kairze aresztowany w chwili, kiedy chciał powozem odjechać do Szubry.

Aleksandrya 16 września. Dzisiaj wojsko w Kafr-el-Dawor zostanie rozbrojonem przez jenerała Wood.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 16 września.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	117 —	118 25
Rubel srebrny obrączkowy	1 58	1 68
Marki niemieckie za 100 marek	57 50	58 50
Dukat ważny	5 60	5 70
20-frankówka	9 40	9 50
Imperyał ważny	9 68	9 78
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne za 100 złr.	99 50	— —
Listy zastawne i obligi (we Lwowie za 100 złr. w. a. — Oprócz bież. kuponu obliczającego się każdods. w miarę terminu płatn.)		
6% pożyczka krajowa galicyjska	101 —	102 —
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	99 —	100 50
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	91 —	92 50
4% „ „ „ II em.	87 50	88 50
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	100 —	100 75
6% listy „ banku hipot.	101 50	102 75
6% listy dłużne galic. zakł. włość.	101 50	103 —
5% listy zast. gal. zakł. kred. wło. za 100 złr.	94 —	95 50
5% listy zast. Banku hipot. gal. z pre. 10%	101 —	102 —
5% listy zast. „ „ zwrotne za 40 lat	98 50	99 75
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	98 —	100 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 —	102 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 —	103 —
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	102 —	105 —
5% listy zastawne Król. Pol. z r. 1869 [„ 100 rubli]	99 — rub.	100 — rub.
4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. [„ 100 rubli]	86 —	87 50
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po złr. 210	319 —	321 —
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	172 —	174 —
„ banku hipot. we Lwowie „ 200	302 —	315 —
„ banku gal. dla h. i prz. w Krak. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	20 —	21 50
Losy miasta Stanisławowa	23 75	25 50

Wiedeń 15 wrześ.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅖% Renta papierowa	76 8	76 95
4⅖% „ srebrna	77 35	77 50
4% „ złota	95 40	95 55
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	120 25	120 75
4% „ „ 1860 „ 500 „	130 25	130 75
4% „ „ 1860 „ 100 „	134 50	135 —
„ „ 1864 „ 100 „	170 20	170 60
„ „ 1864 „ 50 „	169 —	170 —
Losy Como-Renten	34 —	35 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . 10⁰/₀ podat.	106 —	107 —
Bukowińskie „ „	98 50	99 —
Galicyjskie „ „	99 75	100 25
Morawskie „ „	104 —	105 —
Niższo-austryackie „ „	105 50	107 —
Wyższo-austryackie „ „	104 —	— —
Szląskie „ „	110 —	— —
Styryjskie „ „	104 —	105 —
Siedmiogrodzkie . . 7⁰/₀ „	98 50	99 —
Węgierskie „ „	98 50	99 —
Węgier. z klauz. 1867 „ „	98 —	98 50
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	134 75	135 25
6% Renta węgierska złota	119 15	119 30
4½% „ „ „ (za Ostbahn).	94 50	94 75
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	122 40	122 80
Boden-Credit węgierskie . . 140 „	— —	— —
„ „ austryackie . 80 „	237 —	238 —
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	320 60	320 80
„ „ węgierskie . 200 „	307 50	307 75
Depositen-Bank . . . . . 200 „	211 50	212 50
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „	870 —	880 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	825 —	827 —
Unionbank . . . . . . 100 „	125 75	126 —
Verkehrsbank ogólny . . . 140 „	145 50	146 —
Wied. Bankverein . . . . 100 „	118 25	118 75
Akcye kolei.		
Albrechta . . . . . 200 złr. bez%	-- --	— —
Alföld-Fiume . . . . 200 „ 5%	174 25	174 75
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	592 —	591 —
Elżbiety . . . . . . 210 „ „	212 50	213 75
Linz-Budweis . . . . 200 „ „	191 75	192 —
Salzburg-Tyrol . . . 200 „ „	181 75	182 —
Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „	2772	2777
Franciszka Józefa . . 200 „ „	192 75	193 25
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	321 —	321 50
Koszycko-Oderberg . . 200 „ „	148 —	148 50
Lwowsko-Czern. Jassy . 200 „ „	172 50	173 —
Nordwest austr. . . . 200 „ „	215 75	216 25
„ „ Lit. B. 200 „ „	241 —	241 50
Rudolfa . . . . . . 200 „ „	166 —	166 50
Siedmiogrodzka I . . 200 „ „	163 75	164 25
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	352 25	352 50
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	153 75	154 25
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	247 —	247 50
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	163 50	164 —
„ Nord-Ost . . . 200 „ „	163 25	163 75
„ Westb. Stuhlw. . 200 „ „	166 25	166 75
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden Credit allg. złotem płatne	119 —	119 50
5% „ „ „ papier. 33 lat	104 75	— —
6% Tow. kred. krakowskiego 18 lat	101 50	102 50
7% Listy dłużne Włośc. „ 20 lat	106 —	106 50
6% Towarzystwa kredyt. „ 36 lat	101 75	102 50
5½% „ złote 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	92 —	92 40
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	99 80	100 40
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	99 80	100 40
6% „ Bank. Hipot. lwow.	101 75	102 10
6% „ „ Włość. „	102 —	103 —
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	101 50	102 50
5% Szląsko aust. Bod.-Kredit-Anstalt	100 50	100 70
5½% Węg. ogól. Bod.-Kredit 34 lat	— —	— —
5½% „ Boden Kredit-Institut	101 25	102 25
Priorytety kolei.		
Albrechta . . . . . 300 złr. 5%	94 60	94 90
Alföld-Fiume . . . . 200 „ „	96 80	97 —
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	96 —	— —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	— —	— —
Elżbiety . . . . . . 100 „ 4½%	98 50	98 75
„ Em. 1862 . . 300 „ „	98 50	98 75
Elżbiety Linz-Budweis . 200 złr. 5%	102 —	102 25
„ Em. 1870 . . . 200 „ „	100 25	— —
„ „ 1972 . . . 200 „ „	101 50	102 —
„ Salzb.-Tyr. 1873 200 „ „	101 50	101 75
Eperies. Tarn. węg. część 300 „ „	— —	— —
Ferdyn.-Nordb. m. kon. . . . 4½%	106 25	107 —
„ „ wal. austr. . . . „	101 75	— —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	107 —	107 50
„ poż. 14 milion. 1882 . „	106 25	106 75
„ poż. 1876 r. . . 100 złr. 5%	106 —	106 50
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	101 80	102 —
„ „ Em. 1873 . 200 „ „	— —	— —
Gal.-Karol.-Lud. I Em. . 300 „ „	100 15	100 40
„ II „ 1871 300 „ „	— —	— —
„ III „ 1872 300 „ „	— —	— —
Koszycko-Oderb. . . . 200 „ „	97 50	98 —
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	94 50	95 —
„ II „ 1867 300 „ 4%	100 —	100 25
„ III „ 1868 300 „ „	98 50	99 —
„ IV „ 1872 300 „ „	96 50	— —
Nordwestb. austr. . . . 200 „ „	102 25	102 50
„ „ Lit. B. . 200 „ „	101 50	102 —
„ „ Em. 1874 200 „ „	— —	— —
Rudolfa . . . . . 300 „ „	100 40	100 70
„ Em. 1869 . . . 300 „ „	100 20	100 50
„ Em. 1872 . . . 300 „ „	100 20	100 50
„ Salzkam. gut. zł. 300 „ „	119 —	119 50
Siedmiogrodzkiej I . . 200 „ „	91 50	91 75
Staatseisenbahn . . . 500 fr. 3%	181 —	180 50
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	134 —	134 50
„ „ . 200 złr. 5%	118 —	118 25
Theissb.-Gesell. . . . . „ „	99 80	100 20
Węg. gal. Łupkow. . . 200 „ „	94 60	95 —
„ „ II Em. 200 „ „	91 50	92 —
„ Nordost . . . . 300 „ „	91 20	91 40
„ „ złotem . . 200 „ „	113 10	— —
„ Westbahn . . . . 200 „ „	97 25	97 75
„ „ Em. 1874 200 „ „	96 50	— —
Losy.		
5% Donau Regul. . . . . złr. 100	115 —	115 50
Premiowe Wiedeńskie . . „ 100	126 50	127 —
„ Węgierskie . . „ 100	118 —	118 50
3% „ Tureckie . . . fr. 400	25 60	25 80
Kredytowe . . . . . . złr. 100	175 —	175 25
Clary . . . . złr. 42	— —	41 —
4% Donau-Dampfsch. . . „ 105	109 —	110 —
Insbrucku . . . . . . „ 20	23 —	24 —
Keglewicha . . . . . „ 10½	19 —	— —
Krakowskie . . . . . „ 20	20 60	21 —
Ofner (miasta Budy) . . „ 40	— —	39 25
Palfy . . . . „ 42	— —	— —
Rudolfa . . . . . . „ 10½	21 25	22 —
Salma . . . . „ 42	51 75	52 25
Salzburgskie . . . . . „ 20	23 50	24 —
St. Genois . . . . . „ 42	47 75	48 25
Stanisławowskie . . . . „ 20	24 25	25 —
4½% Tryesteńskie . . . „ 105	127 —	127 50
4% „ . . . . „ 50	— —	63 25
Waldsteina . . . . . „ 21	— —	29 —
Windischgrätza . . . . „ 21	38 75	39 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 64	5 66
20 frankówki	9 45	9 46
Imperyały rosyjskie	9 70	9 72
Funty szterl. angielskie	11 86	11 91
Liry tureckie złote	10 72	10 74
Marki niemieckie za 100 marek	58 25	58 30
Rubel papierowy za 100	117 50	117 75

Lwów 15 wrześ.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	304 50	309 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	99 70	100 70
4% „ „ „ „ „	91 50	93 —
5% „ „ „ „ 37-letnie	99 70	100 70
6% „ „ Banku hip. gal.	101 75	102 75
6% „ „ „ włośc. galic.	101 50	103 —
5% Obligi indemn. gal. 5% podat.	99 25	100 25
6% „ pożyczki krajowej	101 —	102 50

Warszawa 15 wrześ.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	—	—	99	15
kupon	—	—	—	—
5% Listy likwidacyjne	—	—	87	25
kupon	—	—	113	

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI
akcyjny Bank hipoteczny.

WYKAZ

dnia 29 sierpnia 1882 wylosowanych, a dnia 1 marca 1883 płatnych

5% premiowanych listów hipotecznych.

Serya A. na 100 złr. Nr. 42 710 982 1544 1577 2033 2150 3082
Serya B. na 500 złr. Nr. 295 390 597 1089 1385
Serya C. na 1000 złr. Nr. 407 2133 2360 2695 2919 3042 3046 3085
Serya D. na 5000 złr. Nr. 262

WYKAZ

dnia 30 i 31 sierpnia 1882 wylosowanych, a dnia 1 marca 1883 płatnych

6% listów hipotecznych.

Serya A. na 100 złr.

3	1056	1922	2797	3818	4950	5914	6802	7739	8801	9830	11177
6	1057	1928	2800	3821	4970	5924	6821	7763	8803	9832	11178
10	1063	1930	2803	3846	4976	5942	6828	7770	8804	9834	11182
13	1068	1941	2818	3847	4984	5950	6846	7772	8823	9847	11189
38	1078	1948	2833	3850	4995	5953	6853	7779	8834	9848	11199
48	1084	1951	2834	3860	5012	5954	6854	7781	8837	9852	11208
82	1097	1967	2855	3862	5014	5956	6856	7788	8844	9859	11214
89	1102	1968	2856	3866	5015	5987	6858	7790	8848	9888	11225
111	1105	1981	2873	3875	5029	5997	6870	7796	8865	9895	11229
123	1111	1987	2879	3876	5036	6005	6878	7804	8873	9899	11230
131	1144	1990	2888	3881	5046	6010	6887	7811	8877	9903	11232
133	1150	1991	2890	3888	5050	6016	6888	7829	8880	9906	11254
139	1151	2001	2891	3894	5052	6021	6906	7831	8882	9911	11279
159	1161	2019	2911	3921	5060	6037	6907	7852	8886	9913	11321
192	1180	2028	2914	3927	5070	6044	6921	7858	8893	9941	11327
196	1187	2029	2932	3931	5075	6051	6925	7867	8899	9961	11328
211	1192	2039	2937	3933	5086	6060	6929	7868	8900	9988	11354
213	1194	2044	2947	3940	5088	6072	6948	7874	8901	9993	11356
224	1196	2047	2954	3945	5099	6080	6950	7893	8916	10005	11366
237	1208	2048	2959	3967	5102	6082	6955	7924	8924	10007	11380
241	1210	2062	2964	3994	5103	6084	6970	7928	8927	10008	11381
244	1218	2069	2966	4006	5104	6088	6976	7975	8928	10024	11408
245	1256	2076	2976	4019	5113	6095	6977	7979	8940	10026	11429
252	1269	2079	2977	4029	5117	6099	6982	8015	8941	10027	11451
254	1270	2089	2999	4032	5129	6102	7000	8016	8942	10033	11452
275	1277	2091	3024	4057	5137	6106	7004	8023	8946	10043	11455
301	1283	2092	3055	4058	5151	6121	7026	8035	8955	10053	11464
314	1284	2097	3062	4069	5155	6123	7030	8046	8957	10090	11472
315	1285	2105	3073	4075	5159	6125	7048	8052	8959	10094	11499
320	1291	2111	3076	4081	5173	6130	7060	8056	8983	10103	11510
329	1294	2118	3092	4084	5175	6159	7064	8059	8995	10108	11520
334	1308	2142	3103	4088	5176	6171	7072	8062	9004	10121	11532
348	1310	2150	3106	4105	5194	6179	7086	8069	9021	10135	11536
349	1323	2151	3116	4113	5209	6185	7090	8088	9048	10147	11556
359	1325	2157	3132	4152	5223	6192	7094	8103	9050	10148	11579
362	1326	2159	3138	4157	5227	6197	7095	8109	9058	10151	11604
380	1330	2167	3169	4159	5228	6207	7100	8132	9072	10154	11607
400	1336	2179	3170	4178	5246	6211	7104	8135	9079	10174	11608
432	1337	2182	3178	4182	5249	6213	7124	8137	9081	10175	11632
435	1338	2208	3182	4186	5265	6217	7128	8149	9097	10192	11633
437	1341	2226	3193	4197	5271	6252	7149	8150	9109	10204	11634
447	1344	2232	3195	4203	5276	6256	7153	8159	9111	10224	11635
449	1349	2235	3199	4226	5278	6262	7155	8166	9128	10250	11648
451	1351	2240	3208	4235	5279	6278	7165	8167	9144	10258	11649
481	1356	2243	3211	4239	5333	6289	7183	8169	9151	10281	11653
491	1360	2246	3224	4265	5345	6293	7184	8176	9171	10294	11667
492	1365	2247	3241	4279	5357	6299	7187	8184	9176	10309	11682
495	1371	2258	3242	4283	5376	6301	7188	8202	9238	10318	11683
506	1373	2261	3265	4292	5378	6313	7219	8226	9239	10345	11685
508	1398	2275	3268	4295	5390	6315	7250	8232	9280	10356	11688
511	1415	2284	3273	4296	5398	6319	7268	8236	9315	10375	11691
516	1421	2288	3285	4306	5399	6321	7271	8240	9326	10383	11725
522	1425	2301	3290	4315	5400	6330	7275	8242	9340	10384	11746
538	1436	2322	3311	4318	5402	6333	7287	8245	9352	10399	11748
547	1439	2323	3318	4334	5408	6349	7312	8248	9366	10400	11749
560	1442	2344	3323	4336	5438	6354	7319	8252	9367	10407	11786
570	1446	2345	3329	4345	5443	6364	7331	8298	9388	10411	11793
598	1450	2366	3355	4346	5450	6372	7335	8299	9392	10422	11797
600	1458	2373	3398	4348	5455	6373	7342	8343	9396	10434	11811
606	1461	2375	3400	4349	5465	6374	7352	8358	9407	10440	11815
609	1468	2376	3403	4357	5466	6378	7367	8361	9409	10475	11826
610	1492	2390	3417	4358	5473	6393	7370	8371	9422	10480	11832
620	1500	2406	3420	4359	5477	6400	7371	8378	9461	10485	11848
628	1538	2408	3426	4381	5480	6406	7372	8380	9473	10487	11870
632	1539	2412	3435	4388	5489	6407	7379	8395	9474	10510	11872
638	1548	2415	3436	4394	5494	6420	7385	8404	9480	10519	11894
684	1561	2422	3447	4401	5507	6422	7392	8408	9496	10521	11897
711	1577	2438	3460	4403	5508	6429	7398	8416	9497	10559	11915
717	1591	2443	3463	4420	5514	6431	7403	8452	9498	10575	11923
724	1599	2455	3467	4429	5521	6446	7412	8460	9501	10581	11936
732	1600	2457	3487	4430	5525	6456	7420	8462	9537	10601	11945
740	1619	2464	3497	4438	5529	6462	7429	8473	9554	10621	11952
746	1620	2466	3515	4460	5537	6482	7431	8489	9556	10642	11958
747	1636	2469	3530	4485	5543	6488	7442	8490	9575	10648	11959
753	1637	2470	3531	4492	5555	6509	7451	8535	9590	10686	11970
760	1648	2478	3536	4494	5585	6515	7461	8542	9601	10690	11972
780	1656	2480	3538	4501	5589	6519	7483	8553	9602	10693	11979
793	1675	2532	3547	4510	5591	6520	7484	8559	9609	10695	11988
795	1679	2533	3550	4513	5608	6521	7490	8561	9631	10701	11991
799	1680	2537	3574	4537	5616	6531	7497	8564	9635	10707	11995
802	1685	2538	3580	4539	5624	6573	7524	8566	9638	10710	12013
805	1697	2541	3607	4547	5642	6591	7532	8572	9658	10723	12014
809	1718	2545	3617	4549	5650	6596	7543	8583	9661	10744	12015
812	1724	2549	3638	4571	5652	6608	7545	8594	9678	10748	12029
815	1729	2559	3642	4583	5676	6609	7557	8605	9679	10769	12039
822	1735	2571	3653	4613	5677	6618	7559	8610	9684	10794	12052
829	1737	2581	3654	4621	5678	6623	7561	8613	9687	10796	12061
833	1767	2583	3655	4626	5679	6627	7575	8614	9693	10832	12063
881	1787	2602	3660	4627	5688	6634	7577	8619	9694	10837	12065
882	1788	2622	3670	4644	5701	6637	7578	8625	9698	10842	12075
902	1789	2623	3673	4692	5705	6655	7601	8626	9708	10848	12080
904	1794	2633	3681	4697	5706	6659	7602	8639	9716	10886	12081
907	1805	2637	3710	4703	5709	6663	7615	8647	9722	10894	12109
913	1808	2645	3723	4725	5740	6669	7626	8658	9744	10907	12111
914	1820	2647	3724	4746	5753	6680	7635	8663	9750	10955	12117
916	1824	2659	3727	4763	5758	6688	7636	8723	9755	10961	12128
922	1828	2672	3729	4789	5798	6689	7651	8738	9765	10977	12142
931	1834	2675	3746	4810	5811	6692	7667	8739	9768	11014	12160
933	1846	2688	3749	4818	5823	6696	7680	8741	9774	11032	12161
940	1849	2715	3761	4856	5835	6707	7688	8749	9777	11034	12171
943	1858	2725	3779	4873	5843	6711	7693	8752	9782	11041	12195
987	1859	2726	3780	4879	5850	6725	7696	8761	9783	11044	12217
995	1867	2732	3790	4884	5856	6728	7705	8769	9795	11064	12223
1018	1876	2746	3796	4920	5875	6748	7708	8781	9811	11065	12225
1025	1884	2752	3797	4931	5896	6759	7712	8794	9812	11105	12226
1029	1906	2779	3810	4932	5897	6784	7727	8798	9813	11108	12229
1047	1917	2792	3811	4938	5909	6789	7733	8800	9823	11135	12241

12257	13086	13843	14539	15023	15687	16357	17046	17844	18537	19095
12260	13089	13844	14540	15030	15695	16361	17047	17856	18561	19101
12267	13091	13849	14543	15034	15700	16379	17060	17862	18571	19107
12273	13095	13854	14547	15075	15705	16401	17069	17866	18578	19129
12277	13101	13877	14548	15085	15715	16415	17079	17872	18582	19132
12290	13102	13900	14549	15094	15720	16420	17089	17873	18585	19134
12322	13121	13912	14553	15120	15739	16421	17094	17877	18599	19139
12324	13128	13914	14562	15132	15788	16430	17095	17984	18614	19140
12326	13161	13917	14568	15133	15813	16437	17102	18007	18631	19145
12341	13171	13924	14585	15135	15827	16447	17123	18011	18638	19170
12342	13183	13929	14594	15136	15831	16450	17128	18024	18642	19179
12344	13184	13943	14597	15204	15838	16453	17135	18045	18653	19190
12350	13203	13944	14601	15205	15844	16483	17142	18113	18656	19202
12363	13213	13947	14610	15211	15846	16494	17148	18132	18657	19214
12373	13226	13952	14625	15214	15847	16512	17151	18136	18660	19216
12380	13233	13972	14645	15218	15870	16513	17163	18139	18665	19220
12388	13247	13992	14648	15230	15875	16535	17165	18141	18669	19227
12389	13251	14003	14649	15240	15876	16542	17173	18145	18674	19230
12422	13253	14011	14658	15241	15883	16548	17208	18178	18681	19244
12432	13280	14018	14666	15255	15885	16572	17214	18188	18684	19252
12441	13292	14041	14668	15257	15892	16574	17230	18199	18687	19259
12465	13302	14042	14674	15269	15898	16578	17249	18223	18690	19262
12474	13308	14046	14678	15270	15907	16592	17263	18226	18698	19286
12483	13318	14054	14686	15275	15925	16595	17275	18228	18706	19311
12487	13330	14056	14702	15284	15928	16618	17279	18244	18719	19312
12507	13334	14057	14703	15298	15936	16621	17281	18249	18725	19313
12520	13342	14066	14706	15302	15941	16625	17299	18252	18739	19340
12522	13349	14068	14700	15325	15960	16630	17305	18254	18740	19344
12529	13363	14079	14711	15326	15963	16632	17317	18257	18743	19350
12556	13396	14082	14715	15348	15968	16655	17318	18262	18745	19353
12564	13397	14105	14716	15359	15974	16676	17320	18273	18753	19422
12568	13425	14111	14718	15363	15995	16683	17326	18279	18761	19428
12584	13436	14120	14720	15367	15997	16684	17330	18281	18768	19456
12647	13459	14124	14727	15370	16006	16699	17337	18283	18770	19467
12652	13462	14163	14758	15380	16012	16712	17343	18284	18771	19469
12677	13463	14172	14767	15384	16036	16724	17373	18290	18773	19470
12705	13478	14183	14773	15387	16039	16738	17375	18294	18777	19474
12710	13497	14192	14778	15388	16048	16744	17385	18302	18794	19477
12712	13525	14215	14793	15391	16049	16773	17391	18315	18799	19481
12724	13534	14230	14796	15413	16064	16781	17423	18317	18822	19482
12747	13542	14242	14818	15414	16086	16793	17427	18327	18829	19483
12753	13546	14245	14819	15450	16105	16797	17430	18333	18844	19484
12758	13585	14247	14822	15459	16106	16798	17440	18338	18852	19487
12766	13599	14250	14855	15461	16151	16799	17443	18359	18863	19488
12767	13601	14254	14852	15464	16161	16802	17489	18368	18873	19489
12792	13609	14255	14857	15470	16164	16805	17522	18380	18880	19492
12795	13626	14261	14858	15481	16173	16821	17524	18393	18894	19496
12795	13629	14283	14863	15484	16177	16831	17535	18405	18892	19498
12796	13637	14311	14878	15487	16186	16833	17551	18407	18897	19499
12840	13641	14327	14882	15488	16196	16846	17552	18423	18898	19506
12842	13646	14337	14885	15498	16198	16860	17553	18435	18900	19509
12889	13671	14350	14900	15502	16210	16874	17560	18438	18951	19513
12906	13677	14383	14909	15511	16258	16877	17575	18449	18958	19518
12927	13680	14385	14920	15532	16280	16884	17578	18454	18979	19521
12962	13695	14387	14927	15540	16282	16887	17622	18455	18985	19524
12963	13696	14392	14932	15552	16289	16901	17636	18461	19002	19528
12964	13701	14397	14939	15558	16290	16916	17639	18471	19008	19531
12984	13724	14433	14942	15565	16297	16928	17645	18473	19010	19532
12988	13737	14438	14945	15573	16302	16931	17663	18477	19010	19539
12992	13743	14440	14946	15577	16307	16940	17692	18481	19014	19540
13000	13758	14465	14967	15595	16310	16958	17701	18484	19017	19545
13003	13792	14483	14980	15608	16321	16981	17708	18505	19020	19549
13011	13794	14492	14988	15612	11323	16992	17715	18518	19037	19554
13023	13804	14499	14994	15631	16326	16995	17736	18520	19041	19562
13030	13819	14503	14995	15638	16328	16999	17737	18525	19042	
13034	13826	14513	14997	15643	16334	17004	17777	18527	19047	
13053	13828	14515	14998	15648	16350	17017	17797	18528	19074	
13060	13837	14523	15005	15674	16351	17025	17800	18530	19078	
13069	13840	14532	15020	15678	16354	17029	17810	18531	19085	

Serya B. na 300 zł.

6	852	1643	2396	3102	3843	4644	5401	6081	7056	7993	8730	9560
7	853	1709	2412	3131	3877	4666	5407	6082	7061	8000	8731	9582
13	858	1728	2433	3137	3878	4668	5412	6089	7066	8008	8732	9599
18	884	1750	2445	3145	3881	4675	5413	6097	7067	8050	8739	9601
36	892	1753	2461	3182	3883	4676	5426	6108	7070	8062	8753	9603
57	930	1768	2462	3184	3893	4687	5448	6110	7092	8087	8756	9615
60	945	1787	2499	3195	3898	4690	5479	6116	7103	8103	8787	9619
63	960	1801	2519	3220	3916	4710	5482	6125	7111	8118	8801	9621
64	963	1841	2525	3222	3938	4725	5485	6126	7128	8129	8810	9623
68	968	1845	2533	3231	3944	4738	5486	6129	7144	8131	8812	9628
94	969	1853	2541	3234	3959	4756	5489	6131	7150	8133	8843	9631
99	976	1885	2543	3237	3968	4767	5513	6148	7227	8138	8846	9636
109	984	1902	2563	3246	3984	4770	5521	6154	7249	8145	8855	9660
120	1002	1907	2569	3251	3987	4782	5568	6156	7250	8148	8867	9666
130	1031	1909	2578	3254	3993	4802	5571	6159	7262	8149	8875	9669
131	1053	1926	2585	3259	3998	4817	5590	6174	7269	8178	8880	9686
134	1088	1929	2589	3262	4006	4830	5601	6205	7296	8181	8884	9721
161	1100	1932	2607	3279	4008	4836	5612	6242	7305	8206	8885	9733
171	1102	1934	2608	3282	4013	4843	5620	6245	7306	8207	8888	9742
175	1114	1946	2609	3286	4019	4868	5640	6256	7309	8211	8891	9747
180	1123	1969	2639	3301	3024	4869	5644	6285	7315	8212	8895	9772
195	1128	1971	2641	3318	4028	4873	5645	6326	7318	8217	8898	9778
213	1169	1990	2650	3337	4029	4884	5648	6329	7325	8237	8941	9780
216	1171	1991	2652	3353	4053	4892	5650	6330	7335	8248	8947	9802
252	1175	1998	2696	3358	4060	4894	5664	6347	7354	8270	8956	9808
275	1181	2006	2704	3383	4063	4919	5669	6360	7366	8271	8959	9813
286	1187	2009	2728	3385	4068	4961	5677	6263	7369	8283	8966	9828
301	1194	2037	2730	3402	4106	4962	5685	6382	7400	8299	8984	9832
343	1198	2042	2745	3410	4138	4986	5693	6410	7415	8315	9002	9859
351	1224	2060	2748	3419	4148	4994	5704	6428	7437	8333	9010	9876
368	1249	2062	2789	3474	4163	4995	5712	6439	7453	8334	9034	9877
369	1261	2066	2799	3509	4189	5000	5723	6450	7466	8338	9036	9904
372	1262	2069	2807	3516	4191	5002	5724	6468	7467	8347	9037	9911
415	1268	2070	2809	3530	4225	5034	5726	6480	7470	8350	9092	9913
430	1292	2084	2813	3538	4233	5044	5741	6489	7476	8364	9093	9914
437	1312	2095	2817	3539	4260	5049	5751	6498	7486	8374	9125	9927
440	1322	2109	2819	3549	4271	5064	5758	6500	7499	8381	9131	9930
445	1336	2126	2831	3555	4277	5076	5760	6556	7504	8413	9135	9933
476	1339	2127	2835	3575	4300	5081	5762	6571	7543	8422	9151	9979
478	1346	2137	2842	3578	4307	5095	5783	6588	7551	8444	9153	9985
481	1368	2145	2853	3581	4309	5106	5799	6665	7617	8461	9159	9988
489	1376	2149	2860	3598	4314	5112	5807	6695	7626	8479	9184	9991
490	1378	2151	2871	3603	4316	5145	5811	6725	7633	8483	9195	9992
491	1384	2159	2878	3609	4317	5159	5814	6727	7638	8495	9207	9994
529	1391	2195	2883	3610	4325	5167	5839	6736	7697	8503	9217	10009
537	1397	2196	2884	3659	4330	5182	5843	6763	7703	8505	9221	10010
556	1409	2200	2889	3662	4334	5195	5844	6766	7736	8512	9226	10011
567	1418	2212	2903	3664	4335	5211	5850	6767	7765	8537	9235	10012
595	1427	2218	2911	3667	4337	5224	5853	6773	7766	8543	9253	10013
609	1438	2221	2913	3675	4341	5226	5571	6776	7805	8551	9256	10015
612	1442	2226	2918	3680	4362	5229	5916	6780	7817	8572	9263	10016
623	1464	2230	2921	3687	4392	5250	5920	6784	7833	8583	9311	10021
631	1484	2234	2930	3689	4399	5260	5921	6785	7835	8590	9323	10033
644	1494	2239	2960	3692	4401	5261	5927	6819	7836	8596	9345	10036
647	1500	2241	2967	3703	4412	5269	5946	6827	7840	8600	9353	10063
663	1503	2255	2992	3722	4425	5272	5949	6834	7845	8610	9365	10069
670	1506	2270	3000	3732	4477	5273	5977	6868	7849	8616	9374	10070
694	1508	2300	3003	3734	4478	5276	5979	6872	7860	8633	9379	10080
698	1519	2309	3010	3739	4491	5277	5982	6880	7869	8636	9388	10098
711	1527	2317	3043	3761	4515	5281	5983	6884	7873	8651	9404	10101
721	1533	2322	3044	3769	4543	5287	5988	6904	7876	8652	9410	10103
731	1547	2324	3047	3782	4549	5314	6002	6913	7878	8654	9425	10109
753	1552	2327	3053	3785	4553	5323	6011	6916	7885	8659	9427	10110
759	1561	2341	3061	3791	4576	5332	6017	6920	7910	8666	9433	10127
780	1569	2343	3062	3802	4584	5345	6045	6950	7924	8676	9502	10132
781	1602	2344	3067	3826	4587	5350	6046	6988	7927	8678	9504	10142
804	1606	2376	3077	3828	4588	5361	6048	7022	7933	8679	9511	10165
818	1614	2378	3087	3829	4595	5376	6059	7024	7959	8700	9514	10180
830	1634	2379	3089	3831	4621	5390	6067	7033	7961	8714	9531	10204
840	1641	2390	3101	3840	4628	5400	6079	7041	7965	8720	9546	10211

10214	10340	10426	10563	10763	10919	11059	11167	11285	11457	11613
10218	10351	10430	10587	10765	10922	11060	11182	11292	11473	11618
10231	10358	10431	10590	10766	10923	11065	11190	11313	11480	11620
10242	10359	10433	10592	10769	10947	11078	11199	11314	11487	11639
10253	10369	10437	10593	10771	10976	11088	11203	11316	11496	11643
10259	10371	10441	10597	10783	10985	11091	11218	11338	11500	11647
10274	10372	10454	10598	10787	10994	11093	11219	11344	11514	11653
10284	10382	10459	10600	10792	10995	11099	11225	11351	11520	11659
10292	10384	10468	10610	10799	11000	11114	11237	11374	11562	11664
10305	10387	10487	10630	10834	11007	11117	11251	11379	11571	11676
10308	10402	10490	10640	10835	11015	11118	11252	11388	11574	11677
10316	10403	10504	10651	10854	11016	11127	11253	11391	11577	11678
10317	10407	10521	10689	10873	11025	11138	11266	11406	11581	11680
10324	10410	10523	10694	10880	11033	11140	11268	11408	11591	11681
10331	10415	10542	10715	10900	11040	11147	11279	11412	11596	11687
10334	10416	10544	10721	10906	11041	11148	11283	11444	11606	
10338	10420	10553	10761	10917	11057	11160	11284	11453	11612	

Serya C. na 500 złr.

9	688	1276	2019	2932	3869	5113	6351	7731	9075	10102	11150
12	702	1299	2022	2933	3871	5116	6367	7732	9092	10113	11155
19	705	1304	2023	2946	3873	5120	6369	7741	9098	10118	11156
22	713	1306	2024	2949	3890	5125	6373	7751	9101	10158	11160
29	714	1321	2038	2953	3908	5151	6383	7767	9107	10163	11173
51	722	1334	2057	2966	3915	5152	6385	7775	9108	10164	11183
57	727	1351	2106	2974	3929	5180	6411	7803	9115	10176	11184
68	728	1352	2133	2992	3948	5184	6438	7831	9119	10189	11190
71	743	1366	2134	2994	3959	5191	6452	7833	9124	10191	11201
85	751	1370	2137	3001	3964	5220	6458	7836	9125	10253	11205
87	761	1379	2153	3020	3971	5231	6473	7839	9130	10255	11207
88	766	1388	2155	3021	3983	5235	6475	7856	9213	10263	11212
118	771	1401	2179	3025	3991	5241	6487	7859	9228	10264	11223
123	779	1411	2183	3028	3993	5243	6488	7888	9249	10265	11234
132	782	1416	2191	3041	4008	5252	6495	7896	9255	10277	11256
138	783	1417	2209	3064	4010	5266	6498	7902	9270	10278	11262
146	785	1443	2230	3069	4025	5289	6499	7910	9276	10287	11270
150	787	1444	2241	3070	4060	5301	6501	7927	9307	10300	11276
160	794	1451	2247	3073	4110	5319	6514	7928	9308	10303	11277
165	802	1452	2253	3074	4113	5331	6521	7958	9313	10319	11293
171	806	1486	2256	3081	4135	5339	6541	7995	9316	10323	11294
174	810	1489	2259	3084	4144	5351	6579	7999	9344	10329	11297
176	817	1490	2260	3091	4152	5353	6582	8005	9370	10359	11307
178	827	1492	2261	3109	4201	5389	6607	8012	9407	10367	11311
186	833	1494	2279	3111	4206	5413	6621	8013	9411	10373	11313
187	851	1500	2282	3115	4219	5424	6658	8015	9412	10404	11319
189	872	1501	2299	3134	4262	5426	6669	8024	9414	10413	11323
192	874	1502	2300	3135	4264	5435	6701	8043	9450	10419	11325
194	877	1510	2307	3139	4278	5439	6707	8050	9502	10423	11327
200	883	1517	2312	3163	4290	5451	6717	8052	9505	10444	11330
202	898	1518	2335	3166	4298	5466	6728	8057	9509	10447	11332
209	900	1530	2343	3169	4310	5468	6732	8073	9521	10448	11338
220	908	1532	2345	3175	4376	5469	6741	8076	9526	10454	11339
221	911	1537	2346	3183	4417	5499	6803	8091	9533	10455	11340
226	913	1551	2350	3222	4444	5510	6827	8106	9540	10458	11343
234	915	1555	2354	3227	4461	5527	6848	8117	9542	10477	11361
236	918	1559	2358	3249	4462	5543	6865	8124	9547	10503	11367
238	922	1562	2361	3253	4486	5549	6874	8137	9560	10508	11397
251	925	1568	2364	3256	4511	5615	6891	8150	9566	10510	11437
256	926	1584	2365	3263	4522	5632	6906	8174	9575	10532	11438
258	927	1592	2366	3266	4528	5637	6933	8187	9589	10535	11446
260	941	1594	2371	3269	4530	5638	6961	8200	9592	10537	11452
263	952	1598	2380	3270	4565	5648	6972	8211	9595	10547	11454
272	956	1605	2381	3278	4567	5650	6974	8215	9613	10558	11460
275	957	1622	2386	3292	4576	5654	6975	8246	9615	10571	11475
279	962	1640	2417	3307	4589	5656	6982	8256	9616	10575	11482
302	967	1649	2431	3311	4609	5674	6996	8307	9619	10576	11504
304	968	1653	2438	3314	4619	5679	7024	8316	9670	10584	11506
314	976	1661	2439	3328	4626	5685	7028	8320	9682	10641	11508
315	978	1670	2448	3343	4647	5697	7035	8325	9703	10688	11514
317	981	1672	2464	3344	4656	5702	7044	8327	9720	10696	11525
322	989	1680	2480	3346	4670	5723	7050	8330	9722	10702	11528
336	994	1684	2487	3351	4672	5724	7063	8354	9728	10703	11529
342	1006	1693	2490	3353	4677	5761	7098	8381	9754	10752	11531
371	1018	1694	2495	3354	4681	5779	7122	8401	9762	10787	11533
388	1020	1700	2522	3363	4716	5815	7137	8412	9783	10795	11570
398	1025	1702	2524	3370	4736	5830	7171	8422	9786	10798	11585
403	1027	1708	2540	3396	4743	5847	7189	8446	9800	10804	11593
404	1029	1717	2541	3398	4746	5886	7201	8447	9810	10805	11597
419	1044	1739	2544	3403	4769	5893	7202	8464	9811	10815	11607
428	1046	1740	2571	3406	4772	5917	7215	8498	9813	10818	11608
430	1062	1741	2584	3411	4774	5924	7218	8517	9820	10820	11633
454	1075	1747	2591	3416	4794	5947	7228	8533	9829	10830	11642
457	1076	1749	2607	3417	4797	5960	7231	8616	9846	10859	11646
460	1081	1757	2615	3420	4802	5973	7250	8621	9855	10868	11665
462	1097	1763	2667	3421	4806	6020	7252	8624	9866	10893	11669
467	1104	1766	2676	3432	4813	6028	7257	8640	9877	10923	11681
473	1112	1770	2681	3441	4825	6036	7279	8645	9884	10924	11682
482	1127	1777	2683	3476	4852	6040	7288	8669	9900	10928	11685
486	1132	1790	2686	3513	4860	6062	7298	8672	9912	10939	11689
497	1134	1800	2687	3548	4869	6084	7302	8679	9915	10941	11691
503	1135	1801	2695	3579	4938	6099	7308	8692	9916	10945	11692
508	1141	1814	2722	3595	4941	6118	7313	8700	9927	10979	11693
519	1143	1818	2739	3630	4945	6131	7328	8726	9938	10980	11700
525	1151	1845	2753	3631	4946	6176	7338	8736	9950	10989	11703
539	1161	1847	2795	3635	4961	6178	7344	8794	9953	10999	11712
546	1170	1851	2797	3650	4984	6189	7349	8813	9961	11011	11717
550	1176	1855	2807	3652	4988	6211	7437	8834	9964	11052	11745
560	1185	1865	2812	3669	4998	6229	7469	8837	9970	11054	11750
561	1188	1874	2813	3672	5004	6246	7487	8846	9985	11064	11754
565	1202	1879	2833	3697	5009	6278	7499	8875	9987	11065	
588	1203	1885	2839	3722	5011	6289	7529	8890	10000	11074	
595	1216	1887	2840	3779	5020	6301	7544	8891	10003	11075	
605	1222	1891	2844	3780	5022	6302	7548	8896	10013	11095	
621	1225	1904	2853	3792	5025	6306	7553	8899	10021	11097	
626	1231	1921	2871	3794	5032	6319	7581	8920	10027	11104	
643	1238	1928	2875	3795	5054	6322	7617	8925	10035	11112	
646	1244	1941	2880	3807	5057	6327	7660	8989	10039	11115	
649	1248	1947	2885	3808	5062	6329	7667	9025	10047	11118	
652	1251	1968	2891	3821	5087	6340	7687	9031	10068	11119	
653	1254	1974	2903	3851	5097	6346	7697	9032	10077	11132	
685	1268	1985	2921	3864	5110	6349	7717	9073	10100	11148	

Serya D. na 1000 złr.

4	173	366	599	748	935	1157	1352	1640	1874	2090	2274	2404
5	178	394	604	750	968	1173	1360	1660	1875	2097	2278	2427
6	188	400	605	751	969	1174	1371	1668	1878	2110	2281	2434
14	193	403	615	755	973	1178	1373	1676	1891	2117	2282	2443
22	194	408	620	762	977	1182	1377	1681	1893	2120	2289	2448
35	199	411	621	776	980	1195	1378	1690	1895	2123	2296	2449
36	200	432	625	793	986	1197	1389	1696	1915	2133	2298	2452
39	202	433	639	797	987	1199	1399	1699	1928	2140	2304	2453
42	207	434	638	805	995	1206	1415	1715	1929	2143	2305	2456
48	211	436	643	812	996	1210	1417	1716	1935	2150	2314	2463
53	216	450	658	815	999	1214	1419	1722	1947	2157	2318	2470
63	223	452	663	824	1003	1215	1432	1752	1949	2162	2324	2477
67	231	466	674	832	1007	1217	1442	1762	1952	2163	2328	2486
68	232	482	687	852	1011	1224	1443	1772	1980	2164	2332	2488
74	236	483	688	858	1016	1228	1446	1779	2002	2174	2338	2489
81	245	491	694	868	1017	1231	1456	1781	2008	2180	2339	2504
87	251	496	699	885	1037	1237	1478	1798	2016	2182	2349	2522
90	257	498	709	894	1042	1253	1483	1800	2022	2183	2353	2525
97	289	527	715	900	1061	1266	1493	1807	2055	2193	2355	2528
98	291	537	716	902	1064	1278	1513	1809	2058	2200	2368	2530
99	293	543	720	914	1075	1288	1521	1817	2059	2208	2371	2547
111	317	555	722	915	1107	1300	1555	1826	2071	2226	2372	2563
139	331	568	727	916	1109	1316	1570	1833	2077	2253	2376	2569
145	345	572	728	917	1112	1323	1587	1835	2082	2256	2385	2571
147	349	590	740	920	1129	1325	1610	1857	2083	2268	2388	2577
150	356	591	745	922	1137	1337	1622	1858	2084	2272	2393	2587
161	359	595	747	928	1142	1343	1632	1862	2088	2273	2396	2591

2604	3628	4531	5547	6622	8739	10717	12659	14488	16437	18210	19331
2616	3646	4543	5550	6628	8745	10720	12662	14507	16445	18213	19332
2621	3669	4544	5564	6633	8750	10750	12697	14537	16457	18221	19334
2624	3672	4545	5566	6646	8761	10751	12702	14539	16463	18225	19354
2625	3673	4557	5568	6660	8837	10757	12708	14540	16469	18240	19360
2640	3674	4566	5574	6666	8842	10768	12715	14551	16478	18241	19369
2660	3681	4568	5578	6699	8849	10779	12732	14560	16492	18263	19374
2664	3686	4607	5579	6712	8851	10780	12738	14566	16501	18278	19383
2672	3687	4616	5590	6713	8853	10781	12757	14617	16502	18285	19389
2676	3690	4641	5595	6722	8867	10795	12771	14620	16534	18326	19398
2677	3696	4653	5602	6737	8874	10802	12779	14622	16538	18329	19404
2678	3707	4666	5603	6743	8920	10832	12788	14643	16541	18339	19418
2681	3708	4695	5604	6752	8943	10845	12795	14659	16559	18343	19419
2682	3711	4705	5606	6776	8971	10889	12798	14663	16590	18347	19420
2683	3728	4718	5608	6778	8980	10896	12829	14712	16605	18369	19425
2694	3729	4719	5610	6795	8997	10901	12844	14714	16625	18383	19427
2701	3737	4721	5613	6796	8998	10916	12848	14730	16635	18389	19432
2702	3745	4724	5614	6815	9005	10918	12852	14738	16637	18411	19459
2705	3748	4730	5622	6821	9026	10927	12864	14759	16641	18420	19460
2715	3750	4731	5627	6847	9031	10960	12886	14773	16651	18427	19469
2721	3757	4740	5631	6856	9038	10972	12894	14795	16669	18435	19479
2725	3759	4743	5644	6861	9039	10973	12901	14803	16685	18436	19481
2726	3771	4745	5645	6867	9053	10976	12925	14807	16686	18440	19497
2739	3776	4754	5666	6881	9066	10978	12928	14813	16689	18450	19505
2750	3780	4759	5678	6883	9076	10992	12940	14830	16692	18453	19530
2752	3781	4776	5679	6900	9102	11010	12945	14870	16703	18467	19533
2757	3786	4786	5681	6926	9107	11015	12949	14878	16713	18471	19541
2761	3790	4797	5683	6955	9134	11017	12958	14887	16741	18474	19558
2773	3801	4805	5691	6963	9143	11027	12975	14909	16765	18475	19562
2775	3804	4829	5699	6974	9156	11031	12998	14910	16777	18477	19577
2779	3812	4834	5702	6984	9171	11040	13004	14911	16781	18481	19578
2783	3814	4849	5715	6986	9213	11041	13012	14912	16807	18494	19592
2803	3819	4860	5720	7024	9228	11052	13015	14913	16820	18510	19595
2806	3824	4888	5725	7042	9239	11053	13029	14922	16834	18514	19604
2807	3827	4896	5738	7070	9240	11069	13052	14933	16841	18519	19610
2810	3838	4905	5739	7141	9241	11071	13065	14945	16845	18524	19625
2819	3840	4909	5744	7144	9247	11122	13075	14958	16847	18529	19630
2820	3848	4911	5751	7155	9258	11164	13080	14963	16854	18563	19632
2821	3856	4914	5772	7197	9265	11172	13088	15024	16864	18582	19642
2831	3858	4923	5774	7198	9277	11233	13097	15039	16866	18585	19644
2844	3863	4926	5783	7204	9315	11239	13100	15050	16867	18597	19646
2848	3864	4929	5791	7227	9337	11268	13123	15074	16868	18607	19647
2854	3869	4959	5801	7259	9351	11306	13139	15076	16883	18615	19665
2863	3875	4962	5805	7281	9358	11342	13179	15081	16889	18624	19666
2864	3881	4965	5809	7287	9364	11343	13194	15095	16910	18632	19671
2890	3885	4973	5812	7302	9371	11358	13159	15100	16911	18665	19698
2903	3892	4976	5835	7317	9374	11359	13201	15112	16919	18670	19719
2934	3909	4981	5848	7324	9393	11383	13229	15117	16931	18674	19726
2949	3902	4982	5853	7350	9399	11407	13234	15124	16935	18681	19729
2956	3911	4996	5867	7351	9405	11418	13260	15138	16949	18686	19745
2965	3913	4999	5868	7367	9419	11446	13272	15158	16952	18692	19775
2966	3937	5000	5871	7369	9420	11454	13307	15166	16975	18699	19795
2969	3940	5004	5877	7380	9429	11459	13312	15169	17008	18712	19817
2971	3948	5014	5904	7399	9433	11467	13322	15174	17023	18719	19818
2973	3949	5017	5905	7411	9436	11488	13336	15200	17035	18721	19824
2975	3958	5029	5907	7418	9488	11489	13341	15206	17042	18722	19825
3017	3965	5031	5927	7432	9494	11494	13345	15231	17108	18732	19828
3019	3966	5047	5928	7440	9513	11537	13348	15232	17116	18734	19831
3032	3969	5048	5932	7441	9517	11539	13357	15233	17160	18750	19832
3036	3976	5049	5937	7445	9524	11544	13412	15241	17164	18754	19842
3055	3979	5067	5940	7479	9531	11552	13419	15243	17166	18777	19843
3082	4000	5071	5960	7499	9543	11571	13429	15248	17185	18778	19848
3085	4004	5080	5969	7519	9551	11591	13440	15264	17207	18783	19852
3115	4013	5083	5975	7534	9568	11623	13445	15266	17219	18787	19858
3141	4032	5084	5984	7551	9570	11624	13455	15289	17222	18798	19868
3153	4035	5088	5990	7553	9571	11662	13457	15309	17238	18799	19877
3158	4036	5098	5998	7556	9572	11668	13462	15317	17240	18806	19878
3162	4038	5099	6002	7604	9574	11669	13465	15325	17288	18812	19880
3163	4045	5092	6003	7614	9575	11678	13469	15339	17298	18819	19881
3170	4051	5099	6005	7614	9577	11691	13470	15400	17299	18825	19886
3173	4054	5100	6010	7631	9585	11700	13492	15412	17313	18830	19888
3174	4062	5101	6014	7638	9620	11704	13494	15427	17351	18837	19892
3191	4064	5102	6040	7650	9630	11744	13547	15430	17366	18848	19901
3215	4067	5107	6041	7666	9675	11748	13575	15444	17382	18860	19902
3221	4081	5110	6046	7679	9700	11796	13588	15472	17389	18876	19931
3223	4091	5114	6047	7752	9704	11797	13606	15478	17416	18893	19933
3224	4094	5121	6051	7796	9850	11800	13614	15484	17425	18900	19943
3230	4114	5141	6057	7797	9766	11811	13615	15488	17444	18911	19964
3234	4117	5142	6074	7809	9787	11813	13622	15494	17448	18914	19966
3234	4123	5148	6079	7851	9802	11829	13628	15499	17469	18926	19979
3239	4126	5162	6082	7872	9808	11830	13639	15544	17496	18932	19989
3240	4128	5168	6088	7874	9812	11833	13659	15550	17506	18945	
3271	4144	5177	6092	7886	9827	11872	13676	15553	17548	18950	
3272	4155	5178	6109	7910	9832	11885	13684	15556	17564	18952	
3276	4162	5184	6118	7913	9853	11887	13689	15572	17585	18976	
3285	4167	5186	6125	7919	9856	11890	13694	15579	17587	18986	
3287	4168	5200	6136	7924	9894	11899	13700	15580	17611	18990	
3291	4170	5205	6154	7959	9897	11906	13711	15599	17612	19009	
3299	4171	5208	6155	7969	9908	11919	13725	15628	17620	19018	
3310	4177	5211	6156	7970	9932	11937	13733	15634	17621	19030	
3327	4182	5212	6156	7978	9954	11945	13747	15646	17626	19049	
3341	4189	5219	6157	7978	9954	11948	13756	15650	17628	19052	
3342	4198	5222	6165	7979	9963	11949	13761	15656	17629	19054	
3347	4208	5238	6170	8001	9985	11963	13776	15658	17635	19064	
3364	4218	5247	6178	8008	10019	11988	13798	15661	17673	19070	
3374	4245	5257	6187	8089	10025	12018	13839	15699	17679	19073	
3382	4247	5279	6192	8092	10064	12030	13842	15714	17745	19081	
3396	4260	5281	6199	8097	10066	12039	13843	15716	17755	19094	
3397	4271	5284	6202	8108	10070	12042	13852	15766	17760	19095	
3412	4275	5288	6204	8111	10091	12052	13859	15787	17761	19102	
3414	4290	5296	6212	8143	10137	12087	13866	15795	17781	19104	
3415	4291	5298	6222	8153	10141	12088	13897	15797	17800	19105	
3416	4294	5301	6230	8160	10145	12090	13905	15810	17805	19107	
3419	4300	5302	6235	8178	10156	12101	13909	15830	17816	19110	
3425	4323	5319	6241	8196	10208	12106	13966	15872	17859	19113	
3436	4324	5343	6244	8196	10217	12121	13984	15922	17863	19115	
3441	4335	5355	6246	8215	10226	12151	13985	16003	17870	19117	
3447	4342	5358	6251	8236	10228	12155	14026	16025	17873	19119	
3451	4344	5365	6253	8256	10230	12159	14038	16042	17874	19121	
3455	4345	5379	6255	8269	10232	12162	14061	16044	17881	19123	
3456	4351	5381	6270	8270	10234	12164	14064	16048	17888	19124	
3464	4353	5401	6279	8272	10235	12171	14087	16119	17904	19126	
3467	4354	5417	6284	8280	10257	12188	14089	16121	17917	19141	
3468	4355	5418	6302	8289	10258	12195	14090	16127	17919	19142	
3473	4358	5426	6306	8322	10262	12197	14102	16137	17929	19154	
3476	4366	5429	6307	8353	10284	12200	14130	16159	17934	19160	
3479	4368	5430	6309	8362	10285	12233	14146	16171	17948	19174	
3480	4369	5431	6330	8369	10332	12237	14149	16193	17954	19181	
3487	4375	5438	6383	8370	10343	12270	14156	16197	17986	19193	
3488	4392	5441	6394	8390	10344	12313	14182	16198	17989	19201	
3492	4403	5442	6422	8418	10350	12319	14188	16214	17991	19208	
3498	4405	5451	6428	8421	10354	12326	14189	16215	17996	19214	
3502	4410	5460	6439	8427	10381	12327	14191	16229	18007	19215	
3509	4414	5461	6441	8439	10403	12331	14205	16243	18010	19228	
3510	4416	5462	6443	8449	10413	12361	14218	16252	18033	19230	
3511	4420	5463	6448	8453	10426	12371	14223	16263	18038	19231	
3517	4423	5476	6453	8477	10439	12372	14248	16293	18046	19234	
3519	4437	5481	6457	8496	10443	12396	14273	16300	18053	19235	
3538	4438	5482	6468	8528	10451	12423	14287	16306	18060	19242	
3539	4440	5483	6472	8530	10496	12431	14295	16321	18076	19251	
3544	4445	5486	6479	8538	10502	12498	14300	16328	18084	19256	
3545	4451	5490	6485	8549	10508	12505	14322	16329	18106	19262	
3547	4468	5492	6510	8591	10524	12520	14330	16338	18109	19272	
3564	4470	5494	6519	8592	10540	12530	14341	16364	18113	19274	
3571	4482	5497	6525	8600	10553	12558	14350	16368	18125	19281	
3595	4483	5504	6573	8625	10571	12559	14354	16379	18136	19294	
3599	4485	5505	6577	8631	10578	12580	14383	16399	18145	19303	
3600	4486	5507	6585	8636	10604	12624	14403	16401	18146	19308	
3607	4488	5520	6588	8674	10638	12639	14414	16405	18164	19310	
3608	4505	5524	6608	8677	10653	12650	14417	16413	18182	19323	
3618	4509	5526	6609	8681	10678	12651	14474	16420	18185	19324	
3626	4522	5538	6614	8690	10714	12655	14487	16421	18206	19328	

Serya E. na 5000 złr.

21	167	223	297	395	568	602	695	772	803	861	926	982
37	168	224	299	403	576	610	702	779	807	874	927	990
74	171	225	327	408	581	613	716	784	814	880	931	995
75	176	239	372	411	582	618	722	792	817	881	940	1002
87	185	243	374	449	584	648	729	796	825	898	944	1004
92	191	254	379	475	589	649	734	797	829	904	954	
99	194	256	383	536	596	653	739	798	841	909	957	
140	213	273	388	540	599	664	768	802	845	915	967	

Wylosowane 6% Listy hipoteczne wypłacone będą w pół roku po wylosowaniu, to jest dnia 1go września i 1go marca i z dniem tym ustaje oprocentowanie onych. Po terminie wypłaty wylosowanych listów hipotecznych będą wprawdzie dalsze kupony onychże wypłacane aż do ściągnienia kapitału, jednak kupony te strącone będą przy spłacie listu hipotecznego.

Listy hipoteczne, które nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłaca w sześć miesięcy po wylosowaniu **bez wszelkiego strącenia:**

we **Lwowie,** główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w **Krakowie, Czerniowcach** i **Tarnopolu;**
w **Wiedniu,** Kantor wymiany Banku niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego;
w **Pradze,** Czeski Union-Bank, Czeski Escompte-Bank i Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu.
w **Bernie,** Filia Banku Anglo-austryackiego;
w **Lincu,** Bank dla Górrnej Austryi i Solnogrodu;
w **Berlinie,** S. Bleichröder;
w **Warszawie,** Warszawski Bank dyskontowy;
w **Gracu,** Poldenigg & Cernadak;
w **Tryeście,** Filia Union-Banku;
w **Bielsku,** Bielitz-Bialaer Handels- und Gewerbe-Bank.

Losowanie 6% Listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem lutego i z końcem sierpnia.

Następne losowanie z końcem lutego 1883 r.

Lwów dnia 31 sierpnia 1882 r.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny BANK HIPOTECZNY.

(2070) (Przedruk nie będzie płacony).

Ogłoszenie licytacyi.

L. 25510. (2178)

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia prawa propinacyi na Grzegórzkach, a mianowicie prawa utrzymywania dwóch szynków: jednego w obrębie nowej rzezalni miejskiej, a drugiego we wsi Grzegórzkach na przeciąg jednego roku t. j. od 1 października 1882 r. do 30 września 1883 r., odbędzie się w dniu **20 września b. r. powtórna licytacya publiczna** w gmachu Magistratu w biurze II wydziału o godzinie 12 wpołudnie.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 636 złr. 59 centów.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Deklaracye pisemne opatrzone dowodem złożonego wadyum wnosić można jedynie do godz. 12 w południe w d. 20 wrześ. 1882 r. to jest do chwili rozpoczęcia licytacyi w II wydziale Magistratu, gdzie także warunki licytacyi przejrzeć można.

Kraków d. 12 wrześ. 1882.

Nr. 1272.

OBWIESZCZENIE

względem zabezpieczenia następujących artykułów zaopatrzenia dla c. k. wojska, w krakowskim obwodzie zaopatrzenia, w drodze poddzierżawienia ze zastrzeżeniem wyższego zatwierdzenia, mianowicie:

licytacya odbędzie się: dnia	w urzędzie	dla stacyi	ze stacyą konkurencyjną	na czas od	na czas do	potrzeba przybliżona codziennie: chleba 875 gramów porcyj	owsa 3360 gramów porcyj	słomy podściółki 1700 gramów porcyj	słomy sieczki 850 gramów porcyj	co 4 mies.: słomy do łóżek metr. cetnarów	wadyum mające być złożone na: chleb (złr. w. a.)	owies	słomę podściół.	słomę sieczkę	słomę do łóżek
9 paździer. 1882.	w c. k. magazynie potrzeb wojskowych w Krakowie, Stradom L. 18, II. piętro.	Kraków	. . .	1 stycznia 1883.	31 grudnia 1883.	—	—	374	24	929	—	—	210	10	250
		Podgórze	. . .			—	—	298	—	65	—	—	160	—	20
		Wadowice	. . .			940	402	328	—	125	1400	2000	210	—	40
		Wieliczka	. . .			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
		Kenty	. . .			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
		Chrzanów	. . .			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
17 paździer. 1882.		Tarnów	. . .			1624	329	275	—	250	2000	1700	160	—	100
		Dębica	. . .			332	386	312	—	40	500	2000	200	—	10
		Nowy Sącz	. . .			580	13	13	—	75	850	70	10	—	15
		Krosno	. . .			30	2	2	—	10	50	10	5	—	5
		Ropczyce	Brzyzna			166	193	156	—	20	250	1000	100	—	10
		Bochnia	. . .			360	388	314	—	50	550	2000	200	—	15

Dotyczące obwieszczenia mogą być przejrzane w urzędach gminnych powyższych stacyj wojskowych, bliższe szczegóły zaś w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie. (2175-1-3)

C. k. Komisya zarządzająca magazynu potrzeb wojskowych

w Krakowie, dnia 10 września 1882 r.

Czcionkami Drukarni „Czasu.“

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*